

Następny numer „Gazety” przed wyborami!

Zapraszamy do czytania wersji elektronicznej

www.kujawy.media.pl

Największy nakład. Cały trafia do Mieszkańców

MIESIĘCZNIK INFORMACYJNO-PUBLICYSTYCZNY

GAZETA ALEKSANDROWSKA

wrzesień 2019
nr 153, XII rok
CENA 0 zł

ISSN 1897-8908

MIASTA: Aleksandrów Kujawski, Ciechocinek, Nieszawa
GMINY: Aleksandrów Kuj., Bądkowo, Koneck, Raciążek, Waganiec, Zakrzewo

Aleksandrów Kujawski się zmienia

Na terenie dotąd zaniebanym, w sąsiedztwie linii kolejowej przy ulicy Słowackiego powstał kolejny duży obiekt handlowy. Tym razem nie spożywczy. 18 września otwarty został supermarket sieci Bricomarché.

- Klienci mogą wyposażyć się w produkty nie tylko niezbędne w każdym domu, ale również w ogrodzie – mówi Roman Hammer, właściciel sklepu Bricomarché w Aleksandrowie Kujawskim i dodaje. – Proponujemy produkty z czterech głównych działów: artykuły budowlane, majsterkowa-

nie, ogród oraz dekoracja. W sumie oferujemy 28 tysięcy różnych artykułów.

Z inwestycji zadowolone są władze samorządowe, bo przyniesie bezpośrednią korzyść miastu. Właściciel zarejestrował firmę w Aleksandrowie Kujawskim i tu będzie płacił podatek nie tylko od nieruchomości, ale PIT i CIT, dzięki czemu część z nich trafi do lokalnego budżetu. Powstały też nowe miejsca pracy.

Mieszkańcy nie tylko miasta otrzymali nową ofertę handlową i co równie ważne zagospodarowany został kolejny nieużytek przy torach kolejowych.

Korzystane zmiany zaszyły także na terenach przy ul. Narutowicza, gdzie w tym roku powstało kilka nowych marketów, tworząc ciąg handlowy. Mówi się, że miejsce dla siebie szuka także Lidl. Miasto staje się ważnym ośrodkiem handlowym dla powiatu.

O aleksandrowskim Bricomarché
czytaj str. 9

Niebawem po latach starań za sprawą Sime Polska do Aleksandrowa Kuj. dotrze gaz ziemny.

O tej od dawna oczekiwanej inwestycji
czytaj na str. 8

NASZ KANDYDAT DO SENATU JERZY WENDERLICH



WSPÓLNY KANDYDAT DLA WYBORCÓW
KOALICJA OBYWATELSKA, PSL, SLD

od **3,99%**
RRSO 12,04%

**WEŹ KREDYT
TERAZ,
A SPŁATA
POCZĘKA**

Aleksandrów Kujawski, ul. Słowackiego 19
czynne pon.-pt. 9.00-17.00.

Bank Kredytów | Santander Consumer Bank

Propozycja kredytu gotówkowego z karencją w spłacie pierwszej raty jest dostępna w okresie od 01.07.2019 r. do 30.09.2019 r.
¹ Dla Mistrzowskiego Kredytu Gotówkowego, oferowanego przez Santander Consumer Bank S.A. z siedzibą we Wrocławiu, wyliczenia na podstawie przykładu reprezentatywnego na dzień 29.03.2019 r., ustalonego zgodnie z ustawą o kredycie konsumenckim są następujące: stała stopa oprocentowania kredytu: 5,99%, całkowity koszt kredytu: 3 756,44 zł obejmuje: prowizję: 1 630,91 zł, odsetki: 2 114,54 zł, opłatę za wypłatę gotówki w kasie oddziału Banku: 10,99 zł. Rzeczywista Roczna Stopa Oprocentowania (RRSO) 12,04%, całkowita kwota kredytu (bez kredytowanych kosztów): 15 000,00 zł; czas obowiązywania umowy: 48 miesięcy; całkowita kwota do zapłaty: 18 756,44 zł; wysokość 47 miesięcznych rat: 395,75 zł, wysokość ostatniej 48 raty: 395,71 zł. Propozycja dotyczy Mistrzowskiego kredytu gotówkowego z wnioskowaną kwotą od 6 000 zł do 35 000 zł, z maks. okresem kredytowania 60 miesięcy i dostępna jest dla Nowych Klientów Banku, rozumianych jako pełnoletnie osoby fizyczne, posiadające pełną zdolność do czynności prawnych, z min. dochodem 2 500 zł netto, posiadających min. 5-mies. historię kredytową w raporcie BIK w sektorze bankowym, których na dzień zawarcia umowy o kredyt gotówkowy nie łączy i nie łączyła żadna umowa: pożyczki/kredytu gotówkowego, pożyczki/kredytu konsolidacyjnego, karty kredytowej, kredytu ratalnego z Santander Consumer Bankiem lub Santander Consumer Finance S.A. lub AIG Bank Polska S.A. Niniejsza propozycja nie jest ofertą w rozumieniu art. 66 Kodeksu Cywilnego. Ostateczna decyzja o warunkach i przyznaniu kredytu z uwzględnieniem oceny aktualnej sytuacji Klienta zostanie podjęta przez Santander Consumer Bank S.A.

PSL | KOALICJA POLSKA

LISTA nr **1**
POZYCJA nr **8**

Magdalena
KICIAK-KUCHARSKA
Łączymy Polaków

Materiał finansowany przez Komitet Wyborczy PSL

SPRAWOZDANIE POSELSKIE

ARKADIUSZ MYRCHA

154 wystąpienia na mównicy
200 interpelacji poselskich
65 otwarte spotkania z mieszkańcami
30 projektów ustaw
20 wniosków do budżetu

A. Myrcha | ArkadiuszMyrcha | arkadiusz_myrcha

SEIM

**Konkurs na plakat
oraz hasło promujące
sprzątanie po pupilu**

Burmistrz Aleksandra Kujawskiego zaprasza do udziału w rodzinnym konkursie na plakat oraz hasło promujące sprzątanie po psach.

Celem kampanii jest kształtowanie poczucia odpowiedzialności za czworonogi oraz uświadomienie o potrzebie sprzątania po nich. Promowania i rozpowszechniania zasad czystości w miejscach publicznych poprzez sprzątanie przez właścicieli nieczystości pozostawionych przez psy, którymi się opiekują. Warunkiem przystąpienia do konkursu plastycznego jest dostarczenie pracy w dowolnej technice malarskiej w formacie A4.

Praca ma przedstawiać hasło oraz obraz/rysunek nawiązujący do promowania i rozpowszechniania zasad czystości w miejscach publicznych poprzez sprzątanie przez właścicieli nieczystości pozostawionych przez psy, którymi się opiekują.

Termin nadsyłania prac do 27 września br.

Święto ziemniaków

Stowarzyszenie „Aleksandrowska Kultura” i Grupa Turystyczno-Krajoznawcza MCK zaprasza na święto ziemniaka **21 września br. Spotkanie rozpocznie się o godz. 15.00 na Polanie Przemysłowej**. W programie ognisko, konkurs na najładniejszego ziemniaka, gry i zabawy.

**Na podwyżki dla nauczycieli
samorządy nie otrzymały kasy**

W Aleksandrowie Kujawskim odbyło się posiedzenie zarządu Konwentu Burmistrzów Województwa Kujawsko-Pomorskiego, któremu przewodniczył Andrzej Cieśla, burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego. Ustalono, że walne zgromadzenie odbędzie się **10 października w Kruszwicy**.

Głównym tematem posiedzenia zarządu było finansowanie oświaty w związku z podwyżkami wynagrodzeń od 1 września – mówi Andrzej Cieśla. – Z zadowoleniem przyjęliśmy tę decyzję, bo wiemy jak niskie są zarobki nauczycieli, liczyliśmy jednak że samorządy gmin otrzymają środki na zrealizowanie zmian. Tymczasem

minął miesiąc, a pieniędzy nie widać. Samorządowcy przypominają że to na państwie ciąży obowiązek utrzymywania oświaty. Od lat nie dostajemy na pełne wynagrodzenie. Teraz zapowiada się, że pieniądze będzie jeszcze mniej.

Co gorsze nie wiemy ile dostaniemy. Mówi się, że możemy liczyć najwyżej na 60 proc. pokrycia rzeczywistych skutków podwyżki płac. Do czasu spotkania w Kruszwicy będziemy mieli konkretne wyliczenia, jak to wygląda w poszczególnych miastach.

Samorządowcy zaniepokojeni są skutkami wprowadzonych przez rząd zwolnień z PIT dla osób do 26

roku życia oraz obniżeniem podatku PIT z 18 na 17 proc. Obawy o finanse wynikają z faktu, że otrzymują one dotacje właśnie z tego źródła. Obniżenie PIT oznacza spadek dochodów, co skutkować będzie zmniejszeniem budżetu gmin i koniecznością ograniczenia wydatków. Najpewniej odbędzie się to kosztem inwestycji.

Jesień jest czasem na przygotowywanie założeń budżetowych na następny rok. Samorządy muszą wiedzieć na co mogą liczyć ze strony państwa. Póki co widać, że rząd jedną lekką ręką wydaje pieniądze, a drugą głęboko sięga do kasy samorządów gminnych.

(bis)

Mała książka – wielki człowiek

uhonorowany imiennym dyplomem potwierdzającym jego czytelnicze zainteresowania.

Rodzice natomiast otrzymają broszurę informacyjną przypominającą o ważnej roli czytania w rozwoju dziecka oraz o korzyściach wynikających z częstego odwiedzania biblioteki. Kampania jest realizowana przez Instytut Książki oraz Mini-

sterstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego i została przygotowana w związku z ogólnopolską akcją „Książką połączeni”.

Akcja „Mała Książka – Wielki Człowiek” została dofinansowana przez Ministerstwo Kultury i Dziedzictwa Narodowego w ramach Narodowego Programu Rozwoju Czytelnictwa.

(nad)

Ewakuacja w MCK

11 września odbyło się praktyczne sprawdzenie organizacji oraz warunków ewakuacji z budynku Miejskiego Centrum Kultury w Aleksandrowie Kujawskim z udziałem jednostki Państwowej Straży Pożarnej w Aleksandrowie Kujawskim.

Kalendarz imprez

6 października - spacer pn. „Miejscami pamięci narodowej” Trasa: lasy odoliońskie. Organizacja Stowarzyszenie „Aleksandrowska Kultura” i Grupa Turystyczno-Krajoznawcza MCK.

Kolejny już raz Zbliżeniowe Kino VISA zawita do Aleksandrowa Kujawskiego. Oto zaplanowany repertuar 7 października : godz. 14.30 „Angry Birds 2”, godz. 16.30 „Angry Birds 2”, godz. 18.30 „Piłsudski”, godz. 20.30 „Na bank się uda”.

8 października - obchody 50-lecia Klubu Seniora „Złoty Wiek”. Szczegóły na plakatach.

10 października godz. 10.30 „Disco polo” reż. Maciej Bochniak/muzyczny, komedia/Polska/2015. Zaprasza Klub Filmowy Osób Niewidomych.

16 października wieczór autorski. Spotkanie z Urszulą Rutką - autorką książki „Markowy but. Spotkanie ze św. Janem Pawłem II”. Spotkanie to nie to samo, co poznanie. Spotkanie bywa szansą, poznanie to wielostronne odkrywanie. Szczegóły na plakatach.

24 października godz. 10.30 „Fuga” reż. Agnieszka Smoczyńska / Thriller, psychologiczny / Czechy / Polska / Słowacja /2015. Zaprasza Klub Filmowy Osób Niewidomych.

25 października godz. 17.00 „Polacy i Żydzi- problemy z historią”, wykład dr Ewy Kurek - historyka, scenarzystki, reżysera i autorki wielu książek o tematyce historycznej.

Zaprasza
Arkadiusz Gralak, dyrektor MCK
w Aleksandrowie Kujawskim

Moje trzy grosze**Z ruiny do rozkwitu**

Prezes partii rządzącej zapowiedział, że za dwa lata

podniesie najniższą pensję do 4 tys. zł. Wprawdzie nic nie powiedział o wynagrodzeniach innych osób, ale skoro to najniższe będzie tak wysokie, to należy spodziewać się, że dziś średnio zarabiający będą mieli dwa razy więcej, a lepiej – kilka lub kilkanaście.

Ekonomiści mówią, że to kielbasa wyborcza, bo to nierealne, ale nie mają racji. Jak sięgam pamięcią, sam kiedyś już byłem... milionerem wśród milionerów. W 1994 roku statystyczny Polak co miesiąc przynosił do domu ponad 5 mln zł. Ileż to roboty, aby najniżej zarabiający otrzymywali nie 4 tys. zł, ale ... 4 mln zł.

Wszystko wskazuje na to, że obietnica zostanie spełniona! Wystarczy tylko nadal lekką ręką wydawać nie swoje, a w szybkim tempie dojdziemy do dużych pieniędzy. Od pewnego czasu ceny ruszyły w górę, a pójda jeszcze bardziej po podwyżkach cen za prąd, paliwa, śmieci, wodę, ścieki itp. Ceny żywności już zaczynają rozpędzać się, co widzi każdy kupujący. Dziś otrzymałem maila z drukarni, że po dziesięciu latach stabilizacji muszą podnieść cenę druku, bo nie wytrzymują wzrostu kosztów, a papier, na którym dotąd drukowaliśmy podskoczył horrendalnie, więc trzeba go zastąpić innym.

Gospodarka przypomina naczynia połączone. Jeśli jedną ręką komuś się coś daje, to drugą trzeba komuś odbierać. O tym jednak ludziom się nie mówi. A wielu tego nie rozumie. Już dzisiaj rząd zapowiada wzrost składek ZUS, zdrowotnej, samorządy nie otrzymują pieniędzy na podwyżki dla nauczycieli, szpitale na pielęgniarki, zapowiadane są cięcia inwestycji, bo gminy będą miały mniejszą dotację z PIT.

Ale w sumie jest super. Cztery lata temu byliśmy w ruinie, a dzisiaj, słuchając Telewizji Polskiej i rządzących, krajem powszechnego rozkwitu i szczęśliwości.

STANISŁAW BIAŁOWĄS



Inwestycje w Aleksandrowie Kujawskim

4,2 mln zł na trzy ulice

W siedzibie Starostwa Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim odbyło się uroczyste wręczenie symbolicznych czeków na realizację inwestycji dofinansowanych w ramach środków pozyskanych z Wojewódzkiego Funduszu Dróg Samorządowych (piszemy o tym na str. 4). Gmina miejska Aleksandrów Kujawski otrzyma wsparcie finansowe na budowę lub modernizację trzech ulic.

- Wynik dobrze przygotowanych wniosków przeszedł nasze oczekiwania – mówi burmistrz Andrzej Cieśla po uroczystości wręczenia symbolicznych czeków. – Mamy zapewnienie, że uzyskamy dofinansowanie na przebudowę trzech ważnych ulic w naszym mieście. Bez tego wsparcia byłoby to niemożliwe. Cała kwota dofinansowania wynosi ponad 4,2 mln zł.

Na efekt funkcjonowania wojewódzkiego funduszu mogą liczyć mieszkańcy ulicy Kochanowskiego. Wieloletnie starania, aby ta ważna dla komunikacji miasta ulica miała utwardzoną nawierzchnię wreszcie spełniły się. Leży ona na granicy z gminą Aleksandrów Kujawski. Mieszkańcy przez lata walczyli o jej modernizację. Wcześniej nie można było tego zrobić, bo ulica nie miała kanalizacji. Dopiero w ostatnich latach, dzięki staraniom burmistrza zbudowano ją. Drogę gruntową wyłożono kamieniem, ale była to tylko prowizorka.

Wniosek na dofinansowanie budowy ulicy został oceniony pozytywnie. Na ten cel z Funduszu Dróg Samorządowych miasto ma otrzymać blisko 2 mln zł.

Ponad milion sto tysięcy dofinansowania uzyska się na budowę ulicy



Wicewojewoda Józefa Raumlau wręczył burmistrzowi Andrzejowi Cieśli czek na dofinansowanie przebudowy trzech ulic w Aleksandrowie Kujawskim

Wspólnej oraz tyle samo na przebudowę ulicy Polnej. Ta ostatnia jest o tyle ważna, że łączy ulicę Długą z Przemysławą. Spełniać ona może rolę obwodnicy, odciążając od ruchu centrum miasta.

- Zrealizowanie tych inwestycji nie będzie łatwe, bo jednak jedną trzecią kosztów budowy musimy pokryć z własnego budżetu – dodaje burmistrz Cieśla. - W przypadku ulicy Wspólnej na osiedlu spółdzielczym czeka nas jeszcze budowa kanalizacji.

Dopiero po tej inwestycji można myśleć o nowej nawierzchni.

A skoro o inwestycjach kanalizacyjnych mowa, warto podać, że zakończyły się roboty w newralgicznym miejscu, skrzyżowaniu przy poczcie. Tutaj łączą się sieci z trzech ulic: Słowackiego, Chopina i Narutowicza skąd kolektorem na ul. Dworcowej ścieki płyną do oczyszczalni. Ostatnim etapem prac było wyasfaltowanie nawierzchni. Roboty nadal trwają na ulicy Wyspiańskiego.

(bis)

BYDGOSKI ZAKŁAD
DOSKONALENIA ZAWODOWEGO

ZDZ

STOWARZYSZENIE
OŚWIATOWO TECHNICZNE
OŚRODEK DOSKONALENIA
ZAWODOWEGO
ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

* Kurs operatora maszyn budowlanych

* Operatora wózków jezdniowych

* Kursy energetyczne (SEP)

Inne kursy na życzenie klienta!

KONTAKT:
Ośrodek Szkoleniowy
w Aleksandrowie Kuj.,
ul. Długa 8
662 412 040AGD JASYB RTV
ALEKSANDRÓW KUJAWSKI

ul. GRANICZNA 4 A, tel. 54 282 32 04

ROWERY - AGD

ul. STRAŻACKA 5, tel. 54 282 28 15

SZEROKI ASORTYMENT - ZAPRASZAMY

TRANSPORT GRATIS - DO 30 KM

DOGODNE WARUNKI RATALNE

Santander
CONSUMER BANK

raty

F.H. JASYB występujący w roli pośrednika kredytowego sporządza i zawiera umowy o kredyt na zakup towarów i usług w imieniu i na rzecz Santander Consumer Bank S.A., wydając Formularz Informacyjny, przyjmuje oświadczenia o odstąpieniu od umowy kredytu na zakup towarów i usług oraz udziela wyjaśnień dotyczących treści wymienionych dokumentów. O szczegóły pytać sprzedawcę lub sprawdzić na www.santanderconsumer.pl

PSL

Lista PSL Miejsce 2

„Drugi na liście - pierwszy z PSL”

Zbigniew Sosnowski

Szanowni Państwo!

Przez cztery lata mijającej kadencji Sejmu przemierzyłem tysiące kilometrów polskich dróg oraz wiele ulic naszych miast i miasteczek. Nie ukrywam, że nazywają mnie „posłem prowincjonalnym”, bo taką Polskę znam najbardziej, bo jestem jednym z Was. Największą wartością jest dla mnie człowiek. Polacy są zmęczeni wojną polsko-polską. Trzeba ze sobą rozmawiać, a nie mówić. W polityce tak jak w życiu warto być przyzwoitym. Ponownie kandyduję do Sejmu RP i proszę Państwa o głos, bo o wyborze decydują Wasze głosy, a nie miejsce na liście.

Jestem zawsze blisko ludzi, blisko ludzkich spraw

Dla mnie najważniejsze jest:

- Polska samorządowa
- większe nakłady na szpitale powiatowe
- zwiększone fundusze na drogi i oświatę
- Emerytura bez podatku
- Ochrona środowiska
- walka ze smogiem
- retencja
- odnawialne źródła energii
- Przywrócenie rent strukturalnych dla rolników
- łączenie składek ZUS i KRUS
- Dobro i godność strażaków ochotników
- Obniżenie składek ZUS dla pracodawców
- Podniesienie płacy minimalnej
- „Normalność” w publicznej debacie
- szacunek do drugiego człowieka
- Życie publiczne wolne od nadużywania władzy

Zbigniew Sosnowski

**Odnaka zasłużony
do 30 września**

Rada Powiatu Aleksandrowskiego uchwałą z 22 kwietnia 2017 r. ustanowiła Odnakę Honorową „Zasłużony dla Powiatu Aleksandrowskiego”. Ma ona na celu wyróżnienie obywateli, instytucji i organizacji, które całokształtem działalności zawodowej, społecznej i publicznej, względnie realizacją swoich działań w sposób szczególny przyczyniły się do rozwoju powiatu aleksandrowskiego.

W tym roku zgłoszenie o nadanie Odnaki Honorowej należy złożyć do 30 września br. w kancelarii ogólnej Starostwa Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim. Szczegóły na stronie internetowej powiatu: aleksandrow.pl.

**Oficjalnie oddano do użytku przebudowaną
drogę powiatową w Siutkowie**

Przecięciem biało-czerwonej wstęgi otwarto zmodernizowaną drogę w Siutkowie

5 września br. zgodnie z planem nastąpił oficjalny odbiór inwestycji, jaka została prowadzona w związku z przebudową odcinka drogi powiatowej nr 2603C w Siutkowie (gmina Waganiec).

Uroczystego przecięcia wstęgi dokonali: Lidia Zwierzchowska – starosta aleksandrowski, Adam Potaczek – wicestarosta aleksandrowski, Ewelina Lewandowska – wiceprzewodnicząca rady powiatu, Piotr Kosik – wójt gminy Waganiec, Marcin Strych – dyrektor Zarządu Dróg Powiatowych, przedstawiciele generalnego wykonawcy Firmy Inżynieryjno-Drogowej Drogom Sp. z o.o. z Włocławka, inspektorzy nadzoru.

Łączny koszt inwestycji wyniósł 1.230.679 zł przy dofinansowaniu Urzędu

Wojewódzkiego 486.231 zł wraz z Gminą Waganiec 229.540 zł.

Kolejną inwestycją oddaną do użytku był remont drogi powiatowej nr 2609C Nieszawa – Kawka na odcinku 700 m w miejscowości Wólne (gmina Waganiec). Polegał on na wykonaniu podwójnego powierzchniowego utwardzenia istniejącej nawierzchni. Wykonawcą robót było Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „MAR-DAR” Marian Tompański z Makówca Całkowity koszt inwestycji wyniósł 96.860 zł.

Powiat już pozyskał fundusze na kolejny etap i kontynuację przebudowy drogi Siutkowo – Ciechocinek. (Czytaj artykuł po lewej).

**Inwestycje dofinansowane
z funduszu dróg samorządowych**

Wicewojewoda kujawsko-pomorski Józef Ramlau wręczył wicestaroście Adamowi Potaczekowi walek na ponad 3,4 mln zł z przeznaczeniem na modernizację dróg

9 września w siedzibie Starostwa Powiatowego w Aleksandrowie Kujawskim, odbyło się spotkanie przedstawicieli rządu, parlamentarzystów i władz samorządowych z terenu powiatu aleksandrowskiego, które starały się o dofinansowanie inwestycji drogowych z Funduszu Dróg Samorządowych.

Wydział Rozwoju i Inwestycji Starostwa Powiatowego we współpracy z Zarządem Dróg Powiatowych przygotował i złożył trzy wnioski o dofinansowanie na zadania powiatowe.

Z rąk wicewojewody kujawsko-pomorskiego Józefa Ramlaua, symboliczny czek na łączną kwotę 3.420.358 zł, na którą składają się dofinansowania przebudowy dróg powiatowych odebrał – Adam Potaczek, wicestarosta aleksandrowski.

Pozyskane środki finansowe zostaną przeznaczone na przebudowę drogi powiatowej nr 2603C relacji Ciechocinek – Siutkowo 826.000 zł, przebudowę drogi powiatowej nr 2617C relacji Straszewo – Koneck wraz z przebudową przepustu drogowego na rzece Tążyna – 455.000 zł oraz przebudowę drogi powiatowej nr 2605C relacji Stara Wieś – Nieszawa. Na to ostatnie zadanie uzyskano dofinansowanie w kwocie 2.139.358 zł.

Pozyskane środki finansowe na zadania drogowe to kolejny element poprawy infrastruktury drogowej przypisanej samorządowi powiatowemu. Ważnym narzędziem w planowaniu prac inwestycyjnych jest możliwość pozyskiwania środków zewnętrznych na realizację poszczególnych inwestycji i współpraca z poszczególnymi samorządami gminnymi.

Fundusz Dróg Samorządowych to nowa forma wsparcia samorządów w rozwoju i modernizacji infrastruktury drogowej. W ramach FDS możliwe jest dofinansowanie zadań wieloletnich, co pozwala na zaplanowanie większych inwestycji.

W 2019 roku Powiat Aleksandrowski przystąpił do realizacji „Programu Wykrywania Zakażeń WZW B i C w Województwie Kujawsko-Pomorskim”.

W ramach Programu prowadzone są bezpłatne badania diagnostyczne krwi w kierunku HBsAg i na obecność przeciwciał anty-HCV. Badania krwi wykonywane są od lipca do 13 grudnia br. przez VITLABO Laboratoria Me-

Zdrowie
Bezpłatne badania na WZW B i C

dyczne Sp. z o.o. w punkcie pobrań w Ciechocinku – Sanatorium MSWiA Orion, ul. Warzełniana 1, od poniedziałku do piątku w godzinach 7.00-9.30.

Zachęcamy mieszkańców Powiatu Aleksandrowskiego do skorzystania z bezpłatnych badań.

Osoby zainteresowane mogą telefonicznie zgłaszać chęć wzięcia udziału w programie pod numerem telefonu: 728-989-634 (punkt pobrań VITLABO w Ciechocinku), lub 54 282-79-23 (Starostwo Powiatowe w Aleksandrowie Kujawskim).

Realizacja Programu na

terenie Powiatu Aleksandrowskiego finansowana jest ze środków Samorządu Województwa Kujawsko-Pomorskiego i środków Powiatu Aleksandrowskiego.

OGŁOSZENIE

Zarząd Powiatu Aleksandrowskiego ogłasza II przetarg ustny nieograniczony na sprzedaż 6 działek budowlanych stanowiących własność Powiatu Aleksandrowskiego, położonych w Aleksandrowie Kujawskim przy ulicy Krasieńskiego

Data przetargu	Godzina	Nr działki	Powierzchnia w ha	Położenie	Przeznaczenie w planie zagospodarowania przestrzennego	Wartość rynkowa działki/ udziałów w zł.	Wadium wniesione w pieniądzu
24.09.2019	9.00	9/7 mapa 17 +1/6 udział w drodze dz. 9/15 mapa 17	0.0980ha 0.0809ha	Aleksandrów Kujawski ul. Krasieńskiego	Teren budownictwa mieszkaniowego o zabudowie niskimi budynkami jednorodzinnymi	21.000,00/ 2.700,00 Razem: 23.700,00	2.400,00
24.09.2019	10.00	9/8 mapa 17 + 1/6 udział w drodze dz. 9/15 mapa 17	0.1317ha 0.0809ha	„	„	28.100,00/ 2.700,00 Razem: 30.800,00	3.100,00
24.09.2019	11.00	9/10 mapa 17 + 1/6 udział w drodze dz. 9/15 mapa 17	0.0801ha 0.0809ha	„	„	17.100,00/ 2.700,00 Razem: 19.800,00	2.000,00
25.09.2019	9.00	9/11 mapa 17 +1/6 udział w drodze dz. 9/15 mapa 17	0,0666ha 0,0809ha	„	„	18.400,00/ 2.700,00 Razem: 21.100,00	2.200,00
25.09.2019	10.00	9/13 mapa 17 +1/6 udział w drodze dz. 9/15 mapa 17	0.1027ha 0.0809ha	„	„	22.000,00/ 2.700,00 Razem: 24.700,00	2.500,00
25.09.2019	11.00	9/21 mapa 17 + 1/6 udział w drodze dz. 9/24 mapa 17	0.0870ha 0.0516ha	„	„	26.600,00/ 1.900,00 Razem: 28.500,00	2.900,00

Wartość rynkowa nieruchomości nie zawiera 23 proc. podatku VAT. Regulamin przetargu znajduje się do wglądu w Starostwie Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim przy ul. Słowackiego 8, pok. nr 16, tel: 54 282-79-46, 47 oraz na stronie internetowej www.pow-aleksandrowski.rbp.mojregion.info.

Rozmowa z Anną Gembicką wiceministrem Ministerstwa Inwestycji i Rozwoju

Polska zaczyna się w naszych domach

Jest pani tuż przed trzydziestymi urodzinami. Czy to nie za wcześnie na zajmowanie się polityką?

- Mój młody wiek jest wyłącznie atutem. Mam chęci, energię i pomysły, jak z powodzeniem zmieniać otaczającą nas rzeczywistość, tak by korzystać z tego mogli mieszkańcy regionu. Start w wyborach do Sejmu nie jest też dla mnie pierwszą stycznością z polityką, której mechanizmy poznawałam już od czasu studiów, angażując się w działalność w Niezależnym Zrzeszeniu Studentów.

Kolejne kroki stawiałam, współpracując z premierem Mateuszem Morawieckim, poznając jak polityka funkcjonuje na szczeblu centralnym. Byłam też pełnomocnikiem wojewody kujawsko-pomorskiego do spraw rozwoju regionalnego, a obecnie jako wiceminister inwestycji i rozwoju szeroko współpracuję z samorządowcami.

To dlaczego chce pani zostać posłem?

- Od zawsze czułam potrzebę angażowania się w działalność społeczną. To niezwykle ważne, żeby nie być obojętnym na krzywdę drugiego człowieka i swoimi czynami przyczyniać się do rozwoju polskiego społeczeństwa. Po części wynika to z moich osobistych doświadczeń. Pochodzę z małej miejscowości - Tulibowa pod Włocławkiem.

Na własnej skórze, niejednokrotnie, przekonałam się jak ciężko osobom z małych ośrodków konkurować z ludźmi wychowanymi i zamieszkującymi w metropoliach. I ta nierównowaga widoczna jest we wszystkich dziedzinach życia.

Uzyskanie mandatu posła, w jeszcze większym stopniu niż obecnie, pozwoli mi na skupieniu się na rozwiązywaniu problemów kujawsko-pomorskiego, wsparciu rozwoju regionu oraz jego mieszkańców. Uważam, że o dobrobycie kraju nie świadczą statystyki, cyfry czy oceny wystawiane przez zagraniczne agencje. Polska zaczyna się w naszych domach i chcę by ludziom w kujawsko-pomorskim żyło się jak najlepiej.

Przez ostatnie lata pani kariera rozwijała się w Warszawie. Czy potrafi pani skutecznie zdiagnozować problemy regionu?

- Nigdy nie zapominałam skąd pochodzę. Praca w Warszawie tylko poszerzyła moje horyzonty, a zdobyte w tym czasie doświadczenie oraz kontakty mogą działać tylko i wyłącznie na korzyść wyborców i całego województwa. Nie przesłoniła mi też spraw naszej społeczności, w które aktywnie angażowałam się w ostatnich latach. Warto wspomnieć chociażby o moich staraniach o remonty dworca we Włocławku i w Grudziądzu – obydwie te inwestycje udało się wpisać do programu inwestycji

dworcowych PKP i w najbliższych latach mieszkańcy będą mogli się cieszyć nowymi, funkcjonalnymi i bezpiecznymi dworcami.

Zabiegałam także u premiera Morawieckiego o środki na remont katedry we Włocławku i udało się je pozyskać – na ten cel zostało przeznaczone 1,3 mln zł. Ostatnio udało mi się także przekonać Ministerstwo Zdrowia, aby do szpitali w naszym regionie trafiło aż siedem karet – dwie do szpitala we Włocławku, a po jednej do szpitali w Lipnie, Radziejowie, Aleksandrowie Kujawskim, Brodnicy i Grudziądzu.

Aktywnie wspieram także Koła Gospodyń Wiejskich i Ochotnicze Straże Pożarne w naszym regionie – to bardzo ważne, aby takie organizacje mogły się prężnie rozwijać i sprawnie korzystać ze wsparcia rządowego.

Którymi z zagadnień zajmie się pani w pierwszej kolejności?

- Na pewno na pierwszym miejscu postawię inwestycje infrastrukturalne. Jak mówi minister inwestycji i rozwoju Jerzy Kwie-

ciński, rozwój jest tam, gdzie da się dojechać. Dlatego bardzo ważne jest, aby do naszego regionu trafiło jak najwięcej środków na drogi gminne i powiatowe, na rozwój infrastruktury kolejowej takiej, jak dworce czy przywracanie połączeń kolejowych.

Szczególnie ważna jest tutaj inwestycja związana z tak zwaną „Szprychą nr 1”, czyli połączeniem kolejowym, które jest częścią inwestycji związanych z Centralnym Portem Komunikacyjnym i ma łączyć Płock z Włocławkiem, Grudziądem, Gdańskiem i Słupskiem. To wielka szansa dla naszego regionu także na rozwój turystyki. Uważam, że mamy ogromny niewykorzystany potencjał w tym zakresie i mam pomysł, jak go wykorzystać.

Baczną uwagę zwracam na pomoc dla rolników. W naszym województwie problem suszy jest szczególnie trudny, dlatego chciałabym, aby jak największe środki trafiły do rolników z naszego regionu w ramach pomocy suszowej oraz w ramach programu rozwoju retencji, czyli gromadzenia wody.

Obecnie rolnicy z kujawsko-pomorskiego cierpią z powodu suszy. Jak można im pomóc?

- Premier Mateusz Morawiecki, zapowiedział już, że wysokość dopłaty do hektara sięgnie nawet 1000 złotych. Jednak ten problem w naszym województwie można rozwiązać poprzez budowę stopnia wodnego w Siarzewie, w powiecie aleksandrowskim. Inwestycja ta, z racji położenia poniżej Włocławka, przyczyni się do odciążenia tamy i zniweluje ryzyko jej uszkodzenia. W ten sposób zniknie zagrożenie, w którym ciągle żyją mieszkańcy miejscowości pod Włocławkiem, a także samego Włocławka.

Przede wszystkim jednak budowa zapory wodnej w Siarzewie pozwoli na utworzenie zbiornika retencyjnego, który będzie można wykorzystać do stworzenia systemu nawadniania. Będzie to kluczowe z punktu widzenia okolicznych rolników i pozwoli rozwiązać część problemów wynikających w niskiego poziomu opadów.

W wyniku spiętrzenia wód nastąpi spowolnienie odpływu, co

spowoduje podniesienie poziomu wód gruntowych. Znacznie ułatwi to czerpanie wody. Oprócz tego w ramach stopnia wodnego planowana jest budowa elektrowni wodnej, która zapewni czystą energię dla naszego regionu.

Czy uważa pani, że takie obietnice możliwe są do zrealizowania?

- Każdy z moich pomysłów jest dokładnie przemyślanym planem, a nie tylko pustą obietnicą. Od dłuższego czasu konsultuję stworzone przez mnie pomysły rozwoju województwa z osobami, które są odpowiedzialne za dane tematy na szczeblu państwowym, ekspertami z ministerstw i przede wszystkim mieszkańcami naszego regionu.

Dużo pomysłów narodziło się właśnie po rozmowach z osobami z naszego województwa, którym na sercu leży rozwój naszego regionu. Będę robić wszystko, aby zapewnić mieszkańcom godne warunki życia i dynamiczny rozwój w najbliższych latach.



Z Jarosławem Jucewiczem, radnym Rady Miejskiej w Ciechocinku, rozmawia Mariusz Strzelecki

Od basenu po przyjazne prawo

Jarosław Jucewicz jest radnym Rady Miejskiej w Ciechocinku. W ostatnich wyborach samorządowych starał się również z dobrym wynikiem o fotel burmistrza Ciechocinka. Praktycznie samotnie zaangażował się w walkę o usunięcie anteny sieci komórkowej Play przy ul. Piekarskiej w Ciechocinku, kosztu postawionego na hali targowej. Jak zapewnia, teraz przyszedł czas, aby kontynuować sprawę bezpieczeństwa elektromagnetycznego mieszkańców i ochronę zdrowia przed elektromagnetycznym zanieczyszczeniem w sejmie. Startuje z listy KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy w wyborach 13 października.

- Kandyduje pan do sejmu. Czy to pana nie przeraża?

- Nie ma czego się bać, tam są ludzie z którymi mogę spokojnie rozmawiać i sprzeczać się na różne tematy. Już to udowodniłem uczestnicząc jako strona społeczna w komisjach cyfryzacji, innowacyjności i nowoczesnych technologii oraz ochrony środowiska, zasobów naturalnych i leśnictwa, a moje wystąpienia zostały odebrane bardzo pozytywnie.

- Spotkał się pan też w sprawie zagrożeń elektromagnetycznych z doradcami prezydenta...

- Miałem zaszczyt reprezentować w lipcu Koalicję wolną od 5G na spotkaniu w Pałacu Prezydenckim. Rozmowy miały doprowadzić do niepodpisania Megaustawy o wspieraniu usług telekomunikacyjnych, która szkodzi zdrowiu, prawom własności, zabierając przy tym spore kompetencje samorządom. Jak jednak wiadać obecna władza dziś nie musi z nikim nic konsultować, robi wszystko po swojemu uważając, że zawsze ma rację. I tak to się skończyło, prezydent Andrzej Duda podpisał bubel prawny.

- Długo pan myślał o kandydowaniu w wyborach parlamentarnych?

- Ofert było kilka. Pierwsza propozycja padła od sympatyków 1Polska, jednak wówczas uznałem, że to jeszcze nie mój czas, i odmówiłem. Potem pojawiła się kolejna propozycja, z partii politycznej, też odmówiłem. Ostatecznie zdecydowałem się kandydować z ostatniego, 20 miejsca na liście KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy. Pewnie tak miało być.

- Czym powinien zająć się parlament w nowej kadencji?

- Trzeba w końcu znaleźć przyczynę rosnącej zachorowalności na raka. Chcemy rozwoju technologii, a nie wiemy



Fot. nadesłana

Jarosław Jucewicz, radny rady miejskiej w Ciechocinku, kandyduje do Sejmu z listy KWW Koalicja Bezpartyjni i Samorządowcy

czy ta obecnie stosowana ma wpływ na nasze zdrowie i rozwój takich schorzeń. Trzeba

uporać się z rosnącymi kolejkami do lekarzy, bo za leczenie płacimy podwójnie, pierwszy

raz potrącane są składki przy wynagrodzeniu, a później nie chcąc czekać w kolejkach, płacimy aby je ominąć lecząc się prywatnie. Trzeba wrócić do ekologii, zdrowej żywności, komunikacji zbiorowej, bo w województwie kujawsko-pomorskim w czerwcu polikwidowano wiele połączeń.

Strach pomyśleć co będzie w przyszłości, gdy z roku na rok dodaje się samorządom coraz więcej zadań a nie idą za tym odpowiednie pieniądze, które mogłyby przysłużyć się miastu a są wydawane na realizację celów, które powinno zabezpieczyć państwo. Kolejną rzeczą jaką, trzeba zmienić to, umożliwić w uzdrowiskach tworzenie całodobowych punktów ambulatoryjnych. Problemów jest oczywiście o wiele więcej.

- A co dla regionu, dla Ciechocinka, może pan zrobić będąc w sejmie?

- Pomoc to nie tylko pieniądze, ale też mądre i przemysłane prawo, przyjazne dla przysłówiowego Kowalskiego. Jestem przedsiębiorcą prowadzącym jednoosobową działalność i wiem czym dla takich jak ja jest natłok obowiązków wiążących się z coraz większą biurokracją. Na przykład ostatnie zmiany w zakresie podatków, w tym podzielonej płat-

ności, które przyjął rząd Prawa i Sprawiedliwości te obciążenia spotęgowały. Wszyscy przedsiębiorcy będą zobligowani do założenia rachunku bankowego. Przed dokonywaniem płatności każdorazowo trzeba sprawdzać czy dany rachunek jest ujęty w wykazie VAT.

Firmy zapłacą za fiskalne bezpieczeństwo, zwiększeniem biurokracji. Co więcej przepisy o białej liście VAT są tak dziwne, że aż niebezpieczne. Przedsiębiorców może więc niedługo czekać fiskalne pole minowe.

A dla regionu kluczem jest transport drogowy i kolejowy, ekologia w rolnictwie, basen solankowy, bo trzeba zrobić wszystko, aby go przywrócić, to jest magnes, z którego skorzystają nie tylko mieszkańcy Ciechocinka. Należy nadal myśleć o Wiśle, postawić na długo oczekiwaną tamę i korzystać z zielonej energii.

Jest też droga ekspresowa S10, którą wielu z nas jeździ do pracy, choć jest to jedna z najniebezpieczniejszych dróg w naszym województwie. Chciało by się powiedzieć więcej, ale ja po prostu będę jak zawsze ciężko pracował.



Zadbaj o zdrowie

w Klinice Uzdrowiskowej „Pod Tężniami” im. Jana Pawła II w Ciechocinku

Masz kłopoty z kręgosłupem?

Mamy dla Ciebie rozwiązanie - **TERAPIA MANUALNA**

- terapia oparta na technikach manualnych, której celem jest likwidacja bólu.

Podejrzewasz że masz wadę postawy lub płaskostopie?

Dzięki szczegółowym badaniom w **Laboratorium - Badawczo Rozwojowym Układu Ruchu** możesz to sprawdzić.

Cierpisz z powodu ostrogi piętowej lub dokucza Ci "łokieć tenisisty"?

Polecamy zabieg **ESWT** - terapia zogniskowaną falą uderzeniową.

Doskwiera Ci ból mięśni lub ścięgien?

Laser HILT - działa przeciwbólowo i przeciwzapalnie.

Potrzebujesz konsultacji kardiologicznej? Chcesz wykonać badanie EKG lub Echo serca?

Centrum Rehabilitacji Kardiologicznej - diagnostyka i rehabilitacja układu krążenia.

Klinika Uzdrowiskowa „Pod Tężniami” - Twoja recepta na zdrowie

Klinika Uzdrowiskowa „Pod Tężniami” im. Jana Pawła II - Spółdzielnia Usług Medycznych

ul. Warzełniana 7, 87-720 Ciechocinek, tel. +48 54 416 70 00, rezerwacja@podtezniami.pl, www.podtezniami.pl



Rozmowa z Lidią ZWIERZCHOWSKĄ, starostą aleksandrowskim

Jestem stąd i czuję się za powiat odpowiedzialna

- Jeszcze nie minął rok, jak została pani starostą aleksandrowskim. Dodajmy nieoczekiwanie dla wielu, bo nie miała pani wcześniej doświadczenia samorządowego. Radni, ale też mieszkańcy najczęściej mówią o konieczności poprawy stanu dróg. A pani jakie widzi priorytety?

- W powiecie mamy ponad 200 kilometrów dróg powiatowych, większość naszych dróg wymaga modernizacji, choć przynajmniej w poprzednich latach sporo odcinków zostało wyremontowanych. Drogi powiatowe są nie tylko w złym stanie technicznym, ale nie odpowiadają nowym wymaganiom intensywnego transportu. Przykładem może być droga Stara Wieś – Nieszawa na odcinku do wiaduktu nad autostradą. Jest wąska, blisko pobocza do niedawna rosły duże drzewa, więc było niebezpiecznie, a nawierzchnia przez lata była tylko częściowo naprawiana.

- Od niedawna na tej drodze od granicy Aleksandrowa Kujawskiego przez Ośno trwają roboty.

- Jest to obecnie najważniejsza realizowana inwestycja, która będzie miała ogromne znaczenie dla poprawy komunikacji w tej części powiatu. Na zadanie to otrzymaliśmy wsparcie finansowe z Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w kwocie ponad 5,2 mln zł. Są to największe środki, jakie jednorazowo trafiły do powiatu. Staraliśmy się o nie bardzo długo. Pierwszy etap przewiduje wyremontowanie 3,6 km.

Na części powstanie także chodnik, którego wcześniej nie było. Nawierzchnia zostanie poszerzona do wymaganych sześciu metrów, tak aby samochody ciężarowe mogły bezpiecznie mijać się, co do tej pory było utrudnione.

- A co dalej?

- Równolegle rozpoczynamy drugi etap w stronę gminy Raciążek. Obejmuje on odcinek o długości blisko 1,7 km. Wartość inwestycji wyniesie blisko dwa miliony złotych. Dofinansowanie w kwocie połowy



Lidia Zwierzchowska: - Dla mnie najważniejszymi wartościami są rodzina i zdrowie.

kosztów budowy otrzymamy z Funduszu Dróg Samorządowych.

Skoro mowa o drogach warto przypomnieć, że w tych dniach zakończono i oficjalnie oddano do użytku I etap przebudowanej drogi powiatowej w Siutkowie (gmina Waganiec). Środki na ten cel pozyskaliśmy z Urzędu Wojewódzkiego, do inwestycji dołożyła się też gmina Waganiec kwotą blisko 230 tys. zł. Droga została poszerzona, otrzymała nową nawierzchnię, zbudowano chodnik.

Obawiam się że przyszły rok będzie ogromnym wyzwaniem. Mamy zaplanowanych wiele inwestycji, a nasze dochody zależą od udziału w podatku PIT. Ten będzie zmniejszony z 18 na 17 proc., co może ostatecznie wpłynąć na dochody.

W niedalekiej przyszłości inwestycja będzie w kierunku Nieszawy kontynuowana.

Przed nami dwa kolejne etapy. Warto przypomnieć, że w dalekiej przeszłości była to droga krajowa nr 1, którą

jeździło się przez Nieszawę do Torunia i Włocławka. Od tego czasu praktycznie nic tam nie robiono. Mam nadzieję, że w kolejnych latach zmodernizowany zostanie cały odcinek od Siutkowa do Nieszawy.

- Skoro o komunikacji mowa, co z rządowym projektem uruchamiania nowych połączeń autobusowych?

- Sprawa dotyczy odtworzenia połączeń między miejscowościami zlikwidowanych w minionych latach. Program państwowy przewiduje nawet pewne rekompensaty za uruchomienie kursów. Analizowaliśmy tę sprawę i okazało się, że w naszym powiecie problem istnieje z częstotliwością kursowania autobusów, ale to zależy od liczby pasażerów.

- A czy są realne możliwości ponownego uruchomienia linii kolejowej między Ciechocinkiem a Aleksan-

drowem Kujawskim i Toruniem?

- Technicznie najpewniej nie byłoby z tym problemów, bo linia nadal funkcjonuje. Z naszych analiz wynika, że byłoby to przedsięwzięcie ekonomicznie skomplikowane, a już na pewno finansowanie nie mogłoby spaść na barki samorządu powiatowego. Niewielkie środki jakimi dysponujemy musimy przeznaczać na drogi, o czym już mówiłam. Między Ciechocinkiem i Aleksandrowem jest nie więcej niż osiem kilometrów. To w dużym mieście, jak choćby we Włocławku czy Toruniu, o dległość między dzielnicami i to większymi niż nasze miasta. Komunikacja

autobusowa z powodzeniem gwarantuje stałe połączenie.

Z uruchomieniem połączenia kolejowego wiązałyby się także utrudnienia zarówno na skrzyżowaniu z drogą krajową nr 91 jak i perturbacje na rondzie przy autostradzie. Drogę trzeba by co jakiś czas zamykać, co oznaczałoby zatrzymanie ruchu w tych kluczowych miejscach. Analizujemy wiele wariantów, i musimy brać pod uwagę zarówno korzyści jak i utrudnienia.

- Z tego co pani mówi szanse na uruchomienie komunikacji kolejowej są niewielkie. W takim razie czy nie powinna być podjęta decyzja, aby w ogóle zlikwidować torowisko. A w jego miejsce zbudować drogę albo ścieżkę rowerową?

- W najbliższych latach nie widzę takiej możliwości, bo drogi są potrzebne gdzie indziej, ale w dalekiej przyszłości, kto wie, czy nie powinna być rozważona taka koncepcja.

- Sprawy komunikacji zdominowały naszą rozmowę, ale przecież są jeszcze inne ważne tematy. Rozpoczął się nowy rok szkolny. Dwa nowe roczniki w wielu szkołach średnich spowodowały perturbacje.

- Mamy trzy szkoły średnie prowadzone przez powiat. Wszystkie dzieci znalazły swoje miejsce, a rekrutacja odbyła się bez większych zakłóceń. Mamy szkoły dobrze wyposażone, świetnych na-

uczycieli więc liczymy, że w przyszłości uczniowie z naszego powiatu będą częściej wybierali nasze szkoły.

Liceum ogólnokształcące w Ciechocinku ma wysoki poziom nauczania, więc absolwenci nie mają kłopotów z dostaniem się na studia, a dwa zespoły szkół w Aleksandrowie Kujawskim dają absolwentom konkretny zawód. Nauczyciele i dyrektorzy dbają o bezpieczeństwo uczniów, wspierają ich rozwój.

- W minionych latach sporo w szkoły średnie inwestowano, teraz na samorząd spadł obowiązek finansowania podwyżek.

- W poprzednim roku szkolnym do szkół dopłaciliśmy 3 mln zł, bo subwencja oświatowa nie wystarcza na utrzymanie szkół, a cóż mówić o inwestycjach. Jeśli chodzi o cały budżet, to obawiam się że przyszły rok będzie ogromnym wyzwaniem. Mamy zaplanowanych wiele inwestycji, a nasze dochody zależą od udziału w podatku PIT. Ten będzie zmniejszony z 18 na 17 proc., co może ostatecznie wpłynąć na dochody.

Drugi powód zaniepokojenia – podwyżki dla nauczycieli. Utrzymywanie oświaty jest obowiązkiem państwa. Samorządy muszą otrzymywać subwencję pozwalającą na pełne opłacenie kadry, teraz pieniędzy jest mniej niż potrzeb.

- Zapytam jeszcze o szpital. Należy on do samorządu powiatowego. Czy jak popadnie w długi pomyślicie o jego sprzedaży?

- Naszym zadaniem jest zapewnienie bezpieczeństwa zdrowotnego mieszkańców, i robimy wszystko, żeby szpital funkcjonował jak najsprawniej.

Przez ostatnie lata placówka ta zmieniła się diametralnie. Tylko ktoś wyjątkowo negatywnie nastawiony może nie dostrzegać zmian na lepsze. Gazeta Aleksandrowska często pisze o szpitalu, więc nie będę wymieniała co w ostatnich latach zrobiono dla poprawy warunków leczenia. Wiem też, że dyrektor szpitala wy-

korzystuje każdą możliwość pozyskania środków na kolejne inwestycje. Niektóre są już zaawansowane, jak termomodernizacja budynku, w którym mieści się oddział psychiatryczny.

Nasz szpital, jak niemal wszystkie powiatowe w kraju ma coraz większe problemy, bo za decyzjami dotyczącymi podwyżek płac personelu medycznego i pomocniczego bez którego placówka nie mogłaby funkcjonować, nie idą środki z NFZ. Poprawa warunków leczenia w naszej placówce jest i będzie w tej kadencji naszym priorytetem, bo nie ma sprawy ważniejszej niż zdrowie. Żyjemy dłużej i chcemy cieszyć się dobrym zdrowiem.

- Startuje pani jako kandydatka do Sejmu z listy Koalicji Obywatelskiej. Przed zatwierdzeniem listy znajdowała się pani na 20 pozycji, ostatecznie znalazła na 12. O czym wasze ugrupowanie powinno mówić w kampanii wyborczej?

- Dla mnie sprawą nr 1 nie są bynajmniej drogi, choć od nich zaczęliśmy rozmowę i one wpływają na wygodę mieszkańców. Dla mnie najważniejszymi wartościami są rodzina i zdrowie. Ochrona zdrowia została przez ostatnie lata kompletnie zaniedbana, nie nadąża za oczekiwaniami i potrzebami.

Nie jest normalne, aby do lekarza specjalisty, czy na operację trzeba było czekać kilka miesięcy czy lat. Zdrowie trzeba dofinansować, zadbać o pacjentów z problemami onkologicznymi, niepełnosprawnych i seniorów. Zadbać o dostęp dzieci do stomatologa. Poza tym jestem zwolennikiem podwyższenia kwoty wolnej od podatku i zniesienia podatku od emerytur.

Chcę jak wszyscy zmian na lepsze. Na co dzień dbam o rozwój powiatu i wspieram mieszkańców. Jestem stąd i czuję się za powiat odpowiedzialna.

Rozmawiał: St.B.

SIME POLSKA: Gaz ziemny w Aleksandrowie Kujawskim to czystsze powietrze w mieście

9 października pierwszy płomień



Układanie sieci gazowej na ul. Narutowicza

To co kiedyś wydawało się nie-realne, dzisiaj staje się rzeczywistością. Do szczęśliwego finału zmierza jedna z ważniejszych inwestycji w regionie, a mianowicie doprowadzenie gazu do Aleksandrowa Kujawskiego. Symboliczne zapalenie znicza odbędzie się 9 października przy ul. Akacjowej.

Kiedy cztery lata temu, 25 sierpnia 2015 roku Burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego Andrzej Cieśla i dyrektor zarządzający Sime Polska Jerzy Trzciński podpisali list intencyjny w sprawie budowy sieci gazowej w Aleksandrowie Kujawskim wydarzeniu towarzyszyła wielka niepewność.

Wprawdzie była wspólna wola jak najszybszego zrealizowania przedsięwzięcia, ale wcale nie odosobnione były głosy, czy to aby nie gruszki na wierzbie. Miasto miało smutne doświadczenia z inną firmą, która wcześniej także przymierzała się do gazyfikacji regionu, ale po jakimś czasie uznała projekt za mało realny.

- Odium tej nieudanej próby spadło rykoszetem na mnie, bo słyszałem głosy, że to była tylko moja nierealna fantazja, pobożne życzenia niczym nie poparte - wspomina burmistrz Andrzej Cieśla. - Gdy więc pojawiła się oferta Sime Polska przyjąłem ją z nadzieją, ale także nie ukrywam

z pewną rezerwą, mając w pamięci poprzedni nieudany doświadczenie. Sime Polska okazała się firmą wiarygodną.

Pierwszy list intencyjny na odbiór gazu podpisano w październiku i listopadzie 2015 roku z takimi firmami jak: WIP, Dróbaleks, Sanatorium Kolejowe. 15 grudnia tego roku gotowa była umowa z projektantem, co oznaczało rozpoczęcie procesu przygotowania inwestycji. 11 maja 2016 roku podpisano umowę na dostawę gazu z Gaz-Systemem, a w rok później gotowa była promesa na jego dystrybucję.

- Dzisiaj, kiedy jesteśmy na finiszu i niebawem będzie można zapalić znicz gazowy, na potwierdzenie, że w Aleksandrowie jest gaz, nie ma co wracać do trudnych chwil - mówi dyrektor zarządzający SIME Polska Jerzy Trzciński. - Powiem tylko, że było ich nie mało. A jedną z nich była sprawa lokalizacji stacji redukcyjnej w Ciechocinku. Niepo-



Jerzy Trzciński

dziewanie łatwo, choć przecież nie bez przeszkód, udało się pokonać przejście pod autostradą, czego najbardziej obawialiśmy się.

Budowę sieci rozpoczęto od ul. Chopina, co miało miejsce w październiku 2018 roku. Wtedy to w ziemi zakopano symboliczny kawałek rury. Budowę praktycznie rozpoczęto w bieżącym roku. Nie było to tak uciążliwe dla użytkowników dróg jak niektórzy obawiali się. Przewody gazowe kładzione były często w terenie przyległym do dróg, pod chodnikami. A jak już przyszło przechodzić przez jezdnię to robiono metodą przeci-

sku, bez uszkodzania nawierzchni.

- Praktycznie pierwszy etap budowy sieci doprowadzającej gaz od stacji redukcyjnej w Ciechocinku do Aleksandrowa Kujawskiego jest na ukończeniu - mówi Krzysztof Bobryk, kierownik działu technicznego Sime Polska.

- 24 września gazociąg zostanie napełniony gazem ziemnym. Kończy



Krzysztof Bobryk

się montaż stacji gazowej w zakładzie WIP, więc tam najszybciej będą techniczne warunki do jego używania. W sumie zbudowanych zostało około 10 km sieci, co kosztowało około siedem milionów złotych. W pierwszej kolejności do sieci podłączeni będą odbiorcy instytucjonalni, ale liczymy również na indywidualnych klientów. Nasza dewiza brzmi „Gaz ziemny źródłem czystej energii”, a to oznacza czystsze powietrze.

Choć jeszcze pierwszy etap budowy nie został w pełni zakończony dyrektor zarządzający Jerzy Trzciński czyni starania, aby jak najszybciej przystąpić do drugiego etapu.

- Chcemy bowiem, aby dostęp do gazu miały miejscowości znajdujące się wokół Aleksandrowa Kujawskiego, a nawet dalsze - mówi dyrektor Trzciński. - Mam tu na myśli m.in. Odolion, Stawki, Łazieniec, Rożno-Parcele, Rudunki, Służewo. Oczywiście jest, że gaz musi być dostępny na trasie przebiegu rurociągu z Ciechocinka. M.in. w tej sprawie w środę rozmawialiśmy z wójtem Andrzejem Olszewskim. Z wielkim zadowoleniem przyjął nasze zamierzenia. Zadeklarował pomoc w zakresie swoich kompetencji. Liczymy na przychylność i wsparcie władz gminnych, bo mamy wspólny interes - ułatwienie życia mieszkańcom.

(bis)



BIURO OBSŁUGI KLIENTA
W ALEKSANDROWIE KUJAWSKIM
ul. Wojska Polskiego 17/46
info@simepolska.pl

ALEKSANDRÓW
KUJAWSKI

ODOLION

CIECHOCINEK

STAWKI

Biuro czynne w:
środy: 9.00 -16.00
czwartki: 9.00 -16.00
piątki: 10.00 -17.00

ZAPRASZAMY DO BIURA OBSŁUGI KLIENTA BY ZAPOZNAĆ SIĘ Z TEMATEM PRZYŁĄCZA DO SIECI GAZOWEJ!

www.simepolska.pl tel. +48 22 10 25 300

Gaz ziemny w Aleksandrowie Kujawskim już w niebawem

Tanie rozwiązania do ogrodu i mieszkania

Supermarket Bricomarché w Aleksandrowie Kuj.

Sieć Bricomarché nie zwalnia tempa i otworzyła kolejny supermarket w tym roku. Jest to pierwszy tego typu sklep w Aleksandrowie Kujawskim, 10. market tej sieci w województwie kujawsko-pomorskim i jednocześnie 160. placówka handlowa prowadzona pod tym szyldem w Polsce. Dzięki temu mieszkańcy miasta zyskali nie tylko bezpośredni dostęp do oferty sklepu liczącej 28 tysięcy artykułów, ale również dodatkowe miejsca pracy oraz akcje społeczne organizowane przez Muszkieterów.

Huczne 160. otwarcie odbyło się w środę 18 września. Plac parkingowy przed sklepem a także w całej okolicy ulicy Słowackiego zastawiony był samochodami, co świadczyło o ogromnym zainteresowaniu nową placówką. Z okazji otwarcia supermarketu klienci mogli skorzystać z wielu atrakcji.

Na gości czekał wodzirej, prezentowani byli dostawcy, były promocje, graty, konkursy oraz licytacja, a dla najmłodszych malowanie twarzy i balony. Konkurs dla osób, które zrobią zakup za minimum 100 zł i oddadzą kupon z dokończonym zdaniem „Bricomarché to sklep, w którym...” potrwa do piątku 20 września, a wręczenie nagród nastąpi 21 września o godz. 16.00. Do wygrania jest mikrofalówka, telewizor, smartfon i wiele innych atrakcyjnych nagród.



– W nowo otwartym Bricomarché klienci mogą wyposażyć się w produkty nie tylko niezbędne w każdym domu, ale również w ogrodzie – mówi **Roman Hammer**, właściciel sklepu Bricomarché w Aleksandrowie Kujawskim i dodaje. – *Proponujemy klientom produkty z czterech głównych działów: artykuły budowlane, majsterkowanie, ogród oraz dekoracja. A to oznacza, że mamy wszelkiego typu narzędzia do majsterkowania i pracy w ogrodzie, szeroką gamę farb i lakierów do odnawiania mieszkań i domów, w części elektrycznej wszystko do oświetlenia, jak lampy żarówki itp. Jak zawsze gwarantujemy atrakcyjne ceny oraz fachowe doradztwo naszych pracowników. Mamy rośliny pochodzące od lokalnych dostawców. W ofercie znajdzie się dodatkowa usługa transportu towaru.*

Supermarket powstał w kilka miesięcy. Powierzchnia sklepu wynosi 1600 mkw., a obok znajdzie się ogród zewnętrzny liczący 660 mkw. Parking jest w stanie pomieścić 50 samochodów.

Dzięki nowej placówce powstały nowe miejsca pracy. Zatrudnionych jest 24 pracowników.

– Jest to sklep oczekiwany przez mieszkańców – mówi burmistrz miasta **Andrzej Cieśla**. – *Podobne tak duże placówki z takim szerokim asortymentem towarów potrzebnych w każdym domu znajdują się w Toruniu i we Włocławku. Zdaję sobie sprawę, że tego typu obiekt nie ułatwi funkcjonowania małych sklepów w mieście o podobnej branży. Wprowadza element konkurencji. Jestem przekonany, że jest u nas miejsce na duże i małe placówki.*

Dla miasta jest ważne, że firma, która prowadzi sklep jest zarejestrowana w Aleksandrowie Kujawskim. A to oznacza że to u nas będzie płać podatki nie tylko od nieruchomości, ale także PIT i CIT. Trafia one w części do budżetu miasta.

Należy cieszyć się także, że zagospodarowana została część terenu między torami kolejowymi a ulicą Słowackiego, która nie przynosiła chwały miastu. To kolejny duży obiekt handlowy, z którego będą korzystali także mieszkańcy sąsiednich miejscowości.

Na rzecz lokalnych społeczności

Jedną z korzyści płynących z otwarcia nowego supermarketu Intermarché lub Bricomarché są akcje społeczne organizowane dla mieszkańców. Zaangażowanie w tym zakresie jest na stałe wpisane w strategię Grupy Muszkieterów. Opiera się ono na założeniu, że znajomość lokalnych społeczności, wśród których żyją i pracują właściciele sklepów Intermarché i Bricomarché, pozwala im lepiej poznać i odpowiadać na ich

potrzeby. Do najważniejszych działań prospołecznych Grupy Muszkieterów można zaliczyć organizację bezpłatnych badań mammograficznych w ramach kampanii „Muszkieterowie dla Polek”, współpracę z Fundacją WWF na rzecz promowania świadomości związanej z dbaniem o otaczający nas świat flory i fauny, a także akcje Fundacji Muszkieterów – „Plac Zabaw – Muszkieterowie” i „Wakacje z Muszkieterami”.

O Grupie Muszkieterów w Polsce

Co to jest Grupa Muszkieterów? To największa sieć franczyzowa w kategorii supermarketów spożywczych i typu „dom i ogród” w Polsce. Jest zrzeszeniem ponad 300 niezależnych polskich przedsiębiorców zarządzających supermarketami spożywczymi Intermarché oraz supermarketami typu „dom i ogród” Bricomarché. W 2018 roku obroty Grupy Muszkieterów wyniosły blisko 7,5 mld złotych.

W centrali grupy w podopiecznym Swadziemiu, w dwóch magazynach logistycznych oraz supermarketach zatrudnionych jest aktualnie około 13.300 osób. Wyznaczaniem

kierunków strategicznych obu sieci zajmuje się spółka ITM Polska. Grupa Muszkieterów jest regularnie nagradzana w licznych konkursach i rankingach, m.in. na Liście 500 dziennika „Rzeczpospolita”, czyli w zestawieniu największych firm w Polsce (46. pozycja w 2019 r.). Muszkieterowie są obecni w czterech krajach Europy: Polsce, Francji, Belgii, Portugalii.

Więcej informacji o Grupie Muszkieterów, Intermarché oraz Bricomarché w Polsce znajduje się na stronach: www.muszkieterowie.pl, www.intermarche.pl i www.bricomarche.pl



BRICO MARCHÉ

- * Adres sklepu: ul. Słowackiego 30
- * Godziny otwarcia: poniedziałek - sobota: godz. 8.00-20.00, niedziela handlowa: 10.00-18.00
- * Akceptowane formy płatności: gotówka, karty płatnicze, raty, bony Grupy Muszkieterów oraz Sodexo.



W 80. rocznicę wybuchu II wojny światowej

Pamiętali, przypomnieli



Fot. Stanisław Białowąs

O wydarzeniach sprzed 80 lat mówił zastępca burmistrza Jerzy Erwiński

Jak co roku, na placu Lotników Polskich w Aleksandrowie Kujawskim 1 września odbyła się uroczystość z okazji wybuchu II wojny światowej. Miała ona szczególny charakter. W 2019 roku przypadła 80 rocznica napaści hitlerowskiej Niemiec na Polskę oraz 101 powstania lotnictwa polskiego. W spotkaniu, podobnie jak w latach ubiegłych, uczestniczyła delegacja Stowarzyszenia Lotników Polskich z Warszawy na czele z wiceprezesem ppłk pilotem Ryszardem Karpińskim.

Okolicznościowe przemówienie wygłosił zastępca burmistrza Jerzy Erwiński, który powitał delegację, przypomniał wydarzenia, jakie miały miejsce po wybuchu II wojny światowej. Działania wojenne nie ominęły także w Aleksandrowie Kujawskim. Już 4 września samoloty hitlerowskie patrolujące tory kolejowe zrzucały kilkakrotnie bomby na Aleksandrów

skutkiem czego była śmierć 74 mieszkańców miasta. Po wejściu oddziałów niemieckich niszczone były mieszkania i sklepy, spalono synagogę i rozstrzelano przedstawicieli ludności żydowskiej.

Ponurą sławą okryły się też miejsca zbiorowych egzekucji na mieszkańcach, których dokonywano m.in. w baraku przy dzisiejszej ul. Granicznej, na dziedzińcu więzienia miejskiego przy ul. Słowackiego i w rowie przeciwlotniczym przy ul. Granicznej. Oprócz egzekucji z torturami na posterunkach policji i w aresztach.

Podczas okupacji hitlerowcy aresztowali w Aleksandrowie Kujawskim ogółem 650 osób, na roboty przymusowe wywieziono 2.500 osób, do obozu zagłady skierowano 15 osób, do obozów koncentracyjnych 75

osób i 100 do obozów pracy.

Po przemówieniu modlitwę za ofiary II wojny światowej poprowadził ks. prałat Leszek Malinowski, proboszcz parafii pw. Przemienienia Pańskiego w Aleksandrowie Kujawskim. Hymn państwowy oraz „Rotę”, wykonała orkiestra Ochotniczej Straży Pożarnej w Aleksandrowie Kujawskim.

Na zakończenie uroczystości delegacja władz miasta, powiatu, instytucji oraz zakładów pracy złożyła kwiaty pod pomnikiem Lotników Polskich.

Wcześniej przedstawiciele Urzędu Miejskiego zapalili znicze i złożyli wieńce w miejscach pamięci narodowej znajdujących się na terenie miasta: pod pomnikiem i Tablicą Martyrologii Lotników Polskich, na mogiłach żołnierzy i ofiar hitlerizmu znajdujących się na cmentarzu przy ul. Chopina oraz przy obelisku na ul. Granicznej.

(UM)



Fot. Stanisław Białowąs

Bieg przeżytników - 12 października

W sobotę 12 października w Aleksandrowie Kujawskim odbędzie się IV Bieg Przeżytnika. Tylko w tym biegu biegacze mają szansę wcielić się w rolę „przeżytników”.

W ramach czwartej edycji Biegu Przeżytnika planuje się trzy biegi: ultramaraton, półmaraton oraz bieg na 10 km. Aby się zgłosić swój udział należy zarejestrować się za

pomocą formularza zgłoszeniowego: <https://zapisy.sts-timing.pl/475/>. Liczba miejsc jest ograniczona. W razie pytań można kontaktować się z Wydziałem Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego w Aleksandrowie Kujawskim w godz. od 7.30 do 15.30, pok. 109 lub tel. 54 282-68-30.

Na przełomie XIX i XX wieku rzeka Tążyca dzieliła

zaboru rosyjski oraz pruski. W takiej sytuacji granica i sąsiednie tereny często były świadkiem dramatycznych zdarzeń. Uczestniczyli w nich także patrioci, którzy przeprowadzali za granicę uchodźców politycznych, a także przenosili pieniądze ze sprzedaży majątku emigrantów, dostarczali ważne dokumenty i inne cenne przedmioty. To oni będą wzorem dla zawodników.

(nad)

Pół wieku wspólnie

W Urzędzie Miejskim odbyła się miła uroczystość uhonorowania mieszkańców Aleksandrowa Kujawskiego - Apolonii i Kazimierza Matysików Medalami za Długoletnie Pożycie Małżeńskie.

Odnaczenia wręczał burmistrz Andrzej Cieśla, składając życzenia zdrowia i pomyślności. Medale przyznaje Prezydent RP małżonkom, którzy przeżyli z sobą 50 lat.



Fot. UM

Państwo Matysikowie brali ślub w Wielkopolsce, gdzie mieszkali i tam się poznali. W 1972 roku przyjechali do Aleksandrowa Kujawskiego, gdzie zamieszkali z dwoma córkami Sylwią i Izabelą u cici pani Apolonii. Tutaj urodziła się

Burmistrz Andrzej Cieśla wręczył jubilatowi także kwiaty i upominek z życzeniami zdrowia i pomyślności

im trzecia córka Barbara. Przez wiele lat pracy zawodowej jubilaci byli związani ze Spółdzielnią Rzemieślniczą. Dwie córki - Sylwia

i Izabela mieszkają w Aleksandrowie Kuj., Barbara na Malcie. Doczekali się pięciu wnuków.

(bis)



Fot. UM

Jubilaci Apolonia i Kazimierz Matysik po dekoracji medalami

Indiański wieczór

Niecodziennych wrażeń doznali doznali kuracjusze Kolejowego Szpitala Uzdrawiskowego w Aleksandrowie Kujawskim, kiedy wieczorem 12 września wystąpił przez nimi na scenie tamtejszego klubu „Przystanek Cafe” Cristófer Chavez, Indianin rodem z Ekwadoru.

Już sam barwny strój, mnóstwo ozdób i całkiem odmienny od europejskiego typ urody Cristófera przydawał wydarzeniu wielkiej egzotyki. Na tym tle muzyka jaką wykonywał przy pomocy wielu instrumentów poprzez fletnię pana, flety rozmaitego rodzaju, skrzypce, brzmiała jakby bezpośrednio docierała z dalekich Andów. Zabrzmiwały znane wszystkim nuty „El condor pasa”, „Despacito”, ale też ku wielkiemu zaskoczeniu słuchaczy „Barki”. Wykonano też w ramach konkursu o płytę z nagraniami muzyki andyjskiej popularną melodię z filmu, której tytuł „Ostatni Mohikanin” znał tylko jeden z kilkudziesięciu słuchaczy. Publiczność nagradzała artystę gromkimi brawami, a na koniec musiał wykonać jeszcze jeden utwór na bis.

Zapowiedzią występy opatrzył Luis Chavez, ojciec Cristófera, który towarzyszy mu na trasie występów w Polsce. Obaj pochodzą z Otavalo w Ekwadorze i należą do grupy narodowości Indian Kechua. Cza-



wo przebywają w Polsce, mieszkają w Ciechocinku i tam również można czasami usłyszeć ich na miejskich skwerach, a w kraju ojczystym na Luisa czeka żona i dwie córki. Cristófer jest dwudziestoletnim, utalentowanym młodzieńcem, który naukę gry na skrzypcach pobiera także w aleksandrowskiej Niepublicznej Szkole Muzycznej „Camerata Vladislavia”. Jest już znany z programu „Mam talent”, gdzie dotarł do drugiego etapu rywalizacji.

Tekst i fot. Zbigniew Sołtyński

Rozmowa z Piotrem Gondkiem, prezesem Gminnego Przedsiębiorstwa Usługowego „Algawa”

Obiad dowiozą na miejsce

- Spółka gminna Algawa kojarzy się mieszkańcom głównie z gospodarką wodną i kanalizacyjną, tymczasem niepostrzeżenie wyrosła na potentata, jeśli chodzi o produkcję gastronomiczną.

- Określenie potentat, to duża przesada. Faktem jest natomiast, że od kilku lat zajmujemy się przygotowywaniem posiłków dla naszych szkół i przedszkoli, a ostatnio nawet dla placówek w mieście Ciechocinek Aleksandrów Kujawski, Nieszawie czy też Raciążku. Rozwinęliśmy bardzo mocno sprzedaż cateringową. Mamy dwie, duże kuchnie zlokalizowane w budynkach szkół w Stawkach i Służewie. Dziennie wydajemy ponad 700 różnego rodzaju dań, posiłków. Chyba to dużo faktycznie. Mamy spory udział w rynku.

- Ta działalność nijak się ma do tej podstawowej.

- Po pierwsze jesteśmy spółką komunalną, więc realizujemy zadania wynikające z obowiązków jakie posiada lokalny samorząd – nasz właściciel. Przy pomocy swojej spółki Gmina Aleksandrów Kujawski zaspakaja lokalne potrzeby społeczne w tym organizację żywienia dzieci i młodzieży. W 2012 roku przejęliśmy żywienie w placówkach oświatowych. Wiązało się to ze sporym wysiłkiem organizacyjnym i finansowym.

Przede wszystkim trzeba było zainwestować niemałe środki w nowoczesne wyposażenie kuchni. Po pierwsze musieliśmy spełnić restrykcyjne warunki do prowadzenia tego typu działalności a po drugie niezbędne było wprowadzenie nowych technologii



Agnieszka Kowalik, kierownik działu gastronomii:

- W kuchni w Stawkach dziennie produkuje się około 700 obiadów

produkcyjnych w oparciu o nowoczesny sprzęt i urządzenia.

Zakupiliśmy między innymi nowoczesne piece konwekcyjne, urządzenia do produkcji naleśników, pierogów, blendery, urządzenia do wyrobu ciast cięzkich, kotleciarki i inne wspomagające urządzenia. Wyposażyliśmy kuchnie w wysokowydajne linie do mycia naczyń oraz chłodziarki. Zakupy z pracami remontowymi należy szacować na setki tysięcy złotych.

- Skąd wzięliście na to wcale niemałe środki? Ze sprzedaży wody?

- To inna działalność, której nie można łączyć, tym bardziej finansowo. Korzystaliśmy ze środków własnych wpracowanych przez dział oraz częściowo z dofinansowania Powiatowego Urzędu Pracy na stworzenie nowych miejsc pracy. Bo aby rozwinąć produkcję gastronomiczną, potrzebni byli nowi pracownicy. Obecnie na kuchniach zatrudniamy na etatach 10 osób, do tego dochodzą uczniowie. Tym samym jest to już spory dział jak na nasze warunki. Zatrudnione osoby muszą posiadać odpowiednie kwalifikacje oraz spełniać rygorystyczne

warunki zdrowotne. Należy pamiętać, że jako zakład zbiorowego żywienia musimy spełniać wszystkie wymagania bezpieczeństwa i tworzyć dobre praktyki produkcyjne i higieniczne. Jesteśmy pod stałą kontrolą Sanepidu.

- Czy to dla was przyszłościowa branża?

- Powiedziałbym, że jedną ze stałych form naszej działalności. Szczególnie nie sądzimy, że ta działalność tak się rozwinie. Nasze posiłki są naprawdę smaczne i przygotowywane w bardzo dobrych warunkach. Co powoduje w mojej ocenie coraz większe uznanie. Szczególnie cieszy, że rośnie nam sprzedaż indywidualna. Rozwija się produkcja cateringowa na zlecenie. Pozyskujemy również klientów instytucjonalnych.

Ostatnio podpisałem kolejną umowę na żywienie przedszkolaków w Nieszawie. W sierpniu dostarczaliśmy posiłki dla miasta Aleksandrów Kujawski. Żywimy dzieci w żłobku Bursztynek oraz współpracujemy z prywatnym przedszkolem i żłobkiem Jaś i Małgosia. A to tylko część kontraktów - tych najnowszych. Obecnie osiągnęliśmy pewien kres możliwości produkcyjnych, co nie znaczy że przy zwiększeniu zatrudnienia i zakupie nowych urządzeń nie będziemy zwiększać oferty.

Póki co stawiamy na jakość, co wcale nie jest takie proste. Zależy nam na zachowaniu odpowiedniej relacji jakości do ceny. Musimy przestrzegać przyjętych w zbiorowym żywieniu zasad, co wiąże się na przykład z zakazem stosowania dodatków to jest części przypraw.

- Tak duża produkcja wymaga sprawnego systemu zaopatrzenia w surowce. Gdzie je kupujecie?

- Oczywiście stali i sprawdzili dostawcy to gwarancja uzyskiwania dobrej żywności trafiającej do konsumenta. Naszą ambicją jest pozyskiwanie produktów, surowców o bardzo dobrej jakości. Niestety, z uwagi na obowiązki wynikające z ustawy o zamówieniach publicznych, nie jest to takie proste.

W związku z powyższym tak staramy się ustalać kryteria wyboru dostawców, żeby pozyskiwać tych najlepszych. Najlepiej lokalnych dostawców. Oczywiście cały czas cena jest tym kryterium dominującym. Jednak z uwagi, że należy nas klasyfikować jako dużego odbiorcę, mamy możliwość korzystanego ustalania ceny, co w efekcie ma wpływ na ceny posiłków.

- Stołówki w szkołach nadal działają...

- To nieodzwrotne, że muszą być miejsca, gdzie trzeba przywieźć posiłki porcjaować oraz gdzie można je spożywać. Z tym w żadnej placówce nie ma problemu. Stołówki w szkołach gminy Aleksandrów Kujawski nie zniknęły, jedynie kuchnie działają na innych zasadach.

Rozmawiał:
Stanisław Białowas

Gminne inwestycje

Czek na dofinansowanie budowy ulicy Liliowej w Roźnie-Parcele

Podczas spotkania w Starostwie Powiatowym czek na dofinansowanie inwestycji drogowej otrzymała także gmina Aleksandrów Kujawski. Wójt Andrzej Olszewski odebrał voucher na kwotę 783.933 zł.

- Pieniądze te otrzymamy z Funduszu Dróg Samorządowych z przeznaczeniem na budowę ulicy Liliowej w Roźnie-Parcelle – mówi wójt Andrzej Olszewski. – Będzie to kolejna inwestycja w tej części naszej gminy. Istniejąca ulica o długości 700 metrów otrzyma nawierzchnię utwardzoną z kostki brukowej i w części z płyt ażurowych. Powstanie też na pewnej długości chodnik.

Inwestycja jest już po przetargu. Przewiduje się, że prace zostaną wykonane do czerwca przyszłego roku. Warto przypomnieć, że w tym roku w Roźnie-Parcelle utwardzono ulice: Fiołkową i Hiacyntową.



Blisko 784 tys. zł dla gminy Aleksandrów Kujawski

Dzięki funduszowi sołectkiemu powstał chodnik w Służewie, w kierunku cmentarza. Podobne prace wykonywano w Stawkach na ulicy Krokusowej. Także tę inwestycję realizowano ze

środków funduszu sołectkiego.

Niedawno przystąpiono do utwardzania terenu wokół wiaty rekreacyjnej w sąsiedztwie przedszkola w Otłoczynie.

Karta za trójkę dzieci

Osoby, które do 31 grudnia 2017 r. złożyły wnioski o wydanie Karty Dużej Rodziny, w przypadku złożenia wniosku o elektroniczną formę Karty Dużej Rodziny do 31 grudnia 2019 roku są zwolnione z ponoszenia opłaty za wydanie dodatkowej formy Karty, która obecnie wynosi 9,21 zł.

Karta dużej rodziny przysługuje niezależnie od dochodu rodziny. Wniosek o jej wydanie należy złożyć w Biurze Obsługi Interesanta Urzędu Gminy Aleksandrów Kujawski po sprawdzeniu prawidłowości wypełnienia w pokojach 9 lub 14.

Od stycznia 2018 roku Karta dostępna jest w dwóch formach: tej tradycyjnej (plastikowa karta) i elektronicznej (tj. na urządzeniach mobilnych).

Spośród 11.717 mieszkańców karty posiada 306 rodzin oraz 107 rodzin seniorów.

Warto przypomnieć, że od 2019 roku Kartę Dużej Rodziny mogą otrzymać także ci rodzice, którzy kiedykolwiek wychowywali co najmniej trójkę dzieci.

(MM)

Seniorzy ćwiczą by zapobiec skutkom upadku

W gminie Aleksandrów Kujawski, jako jedynej z powiatu aleksandrowskiego odbywają się zajęcia dla seniorów w ramach „Programu zapobiegania upadkom dla seniorów w województwie kujawsko-pomorskim”.

Przed rozpoczęciem zajęć przeprowadzana została analiza kwalifikacyjna obejmująca badania lekarskie oraz ocenę sprawności fizycznej uczestników i testy psychologiczne. Zakwalifikowało się 31 osób, które ćwiczą w dwóch grupach trzy razy w tygodniu w sali gimnastycznej Szkoły Podstawowej w Służewie.

Zajęcia prowadzone są przez profesjonalnego

trenera Mirosławę Sawicką-Stolarską.

Głównym celem programu jest zmniejszenie liczby upadków i urazów wśród osób po 60 roku życia uczestniczących w programie.

Cele szczegółowe programu to:

* Poprawa sprawności fizycznej oraz wykształcenie nawyków systematycznych ćwiczeń fizycznych wśród uczestników programu;

* Zwiększenie wiedzy uczestników programu dotyczącej wpływu aktywności fizycznej na zdrowie;

* Zwiększenie liczby trenerów przygotowanych do pracy z osobami powyżej 60 r.ż.



W Łazieniu zakończyły się 18. Ogólnopolskie Spotkania Poetów BIAŁA LOKOMOTYWA. Miały one charakter wyjątkowy i rekordową frekwencję. Koncert na Dobry Początek, w którym wystąpił Jacek Różański (z zespołem w składzie: Janusz Musielak, Wojciech Warszawski) zgromadził 130 widzów, którzy ledwo mieszcząc się w świetlicy i na tarasie z uwagą słuchali fragmentów prozy i piosenek Edwarda Stachury.

Wydarzeniu towarzyszyły wyjątkowe emocje, zwłaszcza gdy festiwalowa publiczność brawurowo wykonała wraz z aktorem piosenkę „Życie to nie teatr”. Tego dnia wszystkie wydarzenia przebiegały przy wypełnionej po brzegi sali. Z aplauzem przyjęto Wagon Europejski, w którym gościli rumuński poeci wraz z moderatorem i tłumaczem Enormim Stationisem, w skupieniu wysłuchano transowego koncertu tria Brzoska/Marciniak/Markiewicz.

Publiczność dała się oczarować przedwojennymi piosenkami, które w śmiałej aranżacji na głos i kontrabas przedstawił Tomasz Krzeminski. Drugi dzień, mimo chwilowego pogorszenia pogody, przebiegł równie sprawnie i przy niesłabnącej frekwencji.

Czytano pod domem poety Strofy dla Steda (w tym miejscu podziękowania dla rodziny Edwarda Stachury: Eliany Skórzyńskiej oraz obecnych na miejscu Jerzego i Edyty Stachurów), słuchano zjawiskowych wierszy Justyny Koronkiewicz i bajarki wędrowniej Magdaleny Polkowskiej w opowieści dźwiękowej bębnow (Szymon Koronkiewicz, Jakkun Kam Szamański). W spotkaniach autorskich zaistnieli Joanna Wicherkiwicz, Jolanta Stelmasiak, Piotr Wiesław Rudzki (projekt poetycki Pantograf), Marcin Jurzysta, Radosław Wiśniewski, swój recital zaprezentował Marek Andrzejewski. Do Wagonu Teatralnego zaprosili Daria Danuta Lisiecka (słowo) i Arkadiusz Podstawka (gitarę), a całość zakończył brawurowy koncert Zuzanny Moczek i Doroty Sowy Kuzieli w nowo ustanowionej Salon(ce) Piosenki Autorskiej.

O Spotkaniach w wielogłosie wypowiadają się najpełniej ich uczestnicy, zarówno ci, którzy przybyli do Łazienia po raz kolejny, jak i ci, którzy dotarli pierwszy raz. Przytaczamy poniżej ich głosy i opinie:

Zuzanna Moczek (pieśniarka, autorka tekstów; Niebowo):

- By dotrzeć do Łazienia trzeba zjechać z głównej trasy, a potem skręcić w jeszcze bardziej lokalną drogę. Niech Was jednak nie zmyli lokalizacja – jeśli peryferia, to jedynie z perspektywy mapy. Tutaj, rok w rok, w uroczym scenerii Łazienia, dzięki wielkiemu zaangażowaniu oraz pasji organizatorów, serwuje się treści z najwyższej półki! Literatura, teatr, muzyka, przepłatają się, tworząc wyjątkowo ciekawą i różnorodny program. O wyjątkowym klimacie imprezy stanowi także to, że podział pomiędzy twórców, a publiczność ma tu wspaniale miękką, elastyczną formę. Sprawia to, że istotą wydarzenia jest samo spotkanie, a grono zainteresowanych Białą Lokomotywą, stale się poszerza.

Radosław Wiśniewski (poeta, redaktor, wydawca; Kielczów - Wrocław - Brzeg):

- Główna ulica w Łazieniu to ulica Edwarda Stachury, kawałek w dół od tej ulicy, szutrową drogą, jest dom rodziny Stachurów. Wygląda jakby nic się nie zmieniło, tylko drzewa urosły od czasu kiedy swoje ostatnie słowa w literaturze pisał lewą ręką tutaj, siedząc przed tym domem Sted. Świat naokoło robi się coraz bardziej ciasny, ale tutaj trwa jakiś szczególny rodzaj zaburzenia czasu, przestrzeni, może czegoś co mało uczenie różni ludzi

I tak tu jest. Takie to jest dobre miejsce dla poezji. Łazieniec, stacja Zagubin

Wielogłos o BIAŁEJ LOKOMOTYWIE



Jacek Różański, Wojciech Warszawski i Janusz Musielak w koncercie na Dobry Początek

nazywają energią, wibracją. To bardzo nieprecyzyjne wyjaśnienie, ale coś takiego musi być w powietrzu, coś musi się udzielać, bo dzieje się wokół tego domu, w tej miejscowości od wielu lat rzecz niezwykła, o której lubię opowiadać na innych imprezach literackich w innych miejscach.

Otóż obok wiejskiej świetlicy w Łazieniu stoi tablica, jakby zdjęta z peronu jakiejś stacji z napisem „Zagubin”, a na kawałku torów obok tej tablicy znajduje się wielki parowóz. Do dzisiaj nie wiem jakim cudem znalazły się siły, pieniądze, pomysł, żeby te góry kilkudziesięciu ton stali przewieźć tutaj, do niewielkiej wsi na Kujawach. Powyżej lokomotywy, w świetlicy, raz do roku zbierają się ludzie w sprawach literackich, muzycznych, artystycznych. Co roku Daria Danuta Lisiecka, która zarządza przez te dni BIAŁĄ LOKOMOTYWĄ, bo tak nazywają się te spotkania, uprzedza wszystkich, że

ilość miejsc noclegowych w okolicy jest ograniczona i co roku znajdują się ludzie, którzy śpią przygodnie na karmatach, w śpiworach.

Już to samo wydaje mi się fenomenem, którego nie da się wytłumaczyć jedynie tym, że to wieś rodzinna Steda, że to zaraz obok jego domu. W podobnym czasie w różnych innych niezwykłych miejscach, lepiej skomunikowanych ze światem – bywa ogólnie mówiąc różnie, z przewagą źle. Wielu organizatorów ma problem jak utrzymać uwagę publiczności dłużej niż przez godzinę, jak przyciągnąć jej uwagę jakimkolwiek nazwiskiem spoza giedy pisarzy-celebrytów. A trzeba pamiętać, że już nawet nominacja ani nagroda nie zapewnia frekwencji.

A w Łazieniu ludzie wytrzymują ze sobą dwa dni, niemal w całości. Godziny rozpoczęcia i zakończenia

koncertów, spotkań wynikają nie ze sztywnego planu imprezy, ale z dynamiki, coś trwa dłużej, coś krócej, a bywa, że kończy się nad ranem, bo jak to mawia poeta – nie idzie tego rozzerwać. Ludzie śpiewają razem z wykonawcą, którego widzą być może pierwszy raz w życiu, kupują książki z wierszami, czytają je, są ludzie ciekawi świata, nowych projektów. Bo wszystko jest poezją.

I to wszystko dzieje się na wsi, w wiejskiej świetlicy. To tam jadą ludzie czasem spore odległości, żeby być, niekoniecznie, żeby się pokazać i czytać ze sceny. Jakoś powraca tutaj naturalna myśl, poczucie, że literatura to rozmowa a rozmowa polega na tym także, a może nawet bardziej, że się słucha. Bo jeżeli dwie osoby mówią, a nie słuchają – to nie ma rozmowy. Ale jeżeli dwie osoby tylko słuchają, to mimo że nic nie mówią – jest rozmowa.

I tak tu jest. Takie to jest dobre miejsce dla poezji. Łazieniec, stacja Zagubin.

Bartosz Radomski vs Enormi Stationis (filolog klasyczny, tłumacz z języka rumuńskiego, poeta; Warszawa):

„Tutaj nie ma godzin. Są tylko zmierzchy i świty.

W tym mieście szybko zapadał wieczór, płynnie wsaczał się w noc i równie nieoczekiwanie zaskakiwał ostrym światłem porannek nowego dnia [...]. Cyrkulacje. Konstelacje. Mgliste ścieżki. Manowce. Wychodzenie z siebie po siebie, poza siebie i rzeczywistość.”

Cytaty z „Obłoków nad bulwarem” Darii Danuty Lisieckiej najlepiej określają tegoroczną edycję Białej Lokomotywy.

Miniona, 18. odsłona wydarzenia,



Fot. Stanisław Białowąs

Wielka radość po wypiciu szklanki soku z... cytryny

Była dyrektorem szkoły 28 lat

Po 28 latach dyrektorowania szkołą podstawową, później i gimnazjum w Stawkach na emeryturę odeszła Małgorzata Wdowczyk.

Nim 2 września pożegnała się ze szkołą wysłuchała w zabawnych scenach, co na temat jej emerytury mają do powiedzenia uczniowie. W przedstawieniu przygotowanym przez nauczycielkę Annę Stanek mówili, kto lub co zabiera im panią dyrektora, co można zrobić na emeryturze, pisali petycję z prośbą o pozostanie. Scenki były tak zabawne, że sala gimnastyczna (wypełniona uczniami i ich rodzicami) huczała od śmiechu i oklasków.

Na pożegnanie oprócz ogromnej ilości kwiatów i pamiątkowych upominków dyrektor Wdowczyk otrzymała prezenty... mniej poważne: puchar za wybitne osiągnięcia sportowe (I miejsce w biegach przez płotki przepisów, I miejsce w siłowaniu się na argumenty z przedstawicielami władz wszelakich, najlepszy szpagat w dziedzinie domykania budżetu szkoły), Superwiktora za całokształt działalności i trud włożony w osiągnięcie emerytury, dyplom honorowy absolwenta szkoły, medal „Dyrektor na medal” i wreszcie – po sprawdzeniu przez uczniów, że sok z cytryny można wypić z uśmiechem – szkolny Order Uśmiechu.

Po pożegnaniu dyrektor Małgorzaty Wdowczyk przyszedł czas na powitanie przez uczniów i pracowników szkoły nowej dyrektorki Karoliny Linek. Od odchodzącej dyrektorki otrzymała symboliczny klucz do szkoły, ogromny ołówek do pasowania pierwszoklasistów na uczniów, złote jabłko, książkę o patronce szkoły – Marii Danilewicz Zielińskiej oraz e-book z niezbędnikiem dyrektorskim.

W 80. rocznicę bitwy nad Począłkowem

Minął rok od czasu, kiedy w Począłkowie ustawiono obelisk ku pamięci lotników polskich z III/4 Dywizjonu. W tym miejscu w 1939 roku stoczyli oni bitwę z powracającą znad Wagańca niemiecką wyprawą bombową. 4 września na placu przy obelisku obchodzono osiemdziesiątą rocznicę tego wydarzenia.

W czwartym dniu II wojny światowej, 4 września 1939 r. na połowym lotnisku w Począłkowie ulokował się III/4 Dywizjon Lotniczy, zwany toruńskim, składający się z dwóch eskadr, 141 i 142, liczących wówczas łącznie 12 samolotów myśliwskich P-11c gotowych do walki. Około godz. 11.30 nad lotniskiem przeleciała niemiecka wyprawa bombowa złożona z 24 samolotów Ju-87 osłanianych przez 15 myśliwców messerschmittów Bf -109 i Bf 110. Niemcy zrzucili bomby w Wagańcu na kolejowe transporty wojskowe ewakuowanej z Torunia Szkoły Podchorążych Artylerii.

W drodze powrotnej napotkali na swojej trasie obie eskadry toruńskiego dywizjonu. Bitwa rozpoczęła się o godzinie 12.18. Trwała krótko, bo do 12.25. Polscy piloci zestrzelili pięć samolotów niemieckich przy stratach własnych trzech maszyn i jedno-



Kwiaty pod obeliskiem składa delegacja gminy

go pilota. Wydarzenie to zapisało się w historii jako największa bitwa toruńskiego dywizjonu i jedna z największych i najbardziej zacieklejszych bitew lotniczych w wojnie obronnej 1939 r.

Wzdłuż ścieżki prowadzącej do pomnika pocztą sztandarowe szkół, instytucji gminnych, wiele osób umundurowanych. Wśród nich ppłk Szymon Czerwiński z toruńskiego garnizonu, por. pilot Marcin Barabasz, mł. insp. Andrzej Kłos – komendant powiatowy KPP, bryg. Sławomir Zawistowski – komendant powiatowy PKSP, mł. bryg. Łukasz Serkowski – z-ca komendanta powiatowego KPSP, prezisi OSP z gminy, harcerze.

W święcie uczestniczyli również: starosta aleksandrowski Lidia Zwierchowska, przedstawiciele rady gminy z przewodniczącym Waldemarem Bartczakiem, skarbnik gminy Marek Buczek, dyrektorzy szkół, instytucji gminnych i powiatowych oraz młodzież. Gościem specjalnym był Daniel Rolski, syn dowódcy III/4 Dywizjonu, uczestnika bitwy nad Począłkowem, kpt. pilota Tadeusza Rolskiego. Miejsce dla kombatantów zajęła Wiesława Szymańska.

Na uroczystości przybyli przedstawiciele Muzeum Wojsk Lądowych z Bydgoszczy z Bartoszem Smykowskim, autorem książki „Lotnictwo Armii Pomo-

rze w kampanii polskiej 1939 roku”. Zorganizowali oni espozycję sprzętu wojskowego i materiałów dotyczących lotnictwa polskiego okresu międzywojennego. Atrakcją wydarzenia dodali również członkowie Klubu Krótkofalowców Polskiego Związku Krótkofalowców Fort IV przy Towarzystwie Miłośników Torunia, którzy nadali w eter komunikat o począłkowskich uroczystościach.

Wartę honorową przy pomniku pełnili harcerze z 13. Drużyny Wielopoziomowej „Sokoły” ze Służewa.

Uroczystość rozpoczęto od hymnu narodowego, po czym kilka słów na temat echa bitwy w tradycji lokalnej wygłosił inicjator upamiętnienia czynu pilotów Zbigniew Sołtyński. Okoliczności bitwy, jej przebieg i skutki omówił Bartosz Smykowski.

Po złożeniu wiązanek kwiatów przez starostę aleksandrowskiego, przedstawicieli gminy i sołectwa Począłkowo, przedstawicieli I Brygady Lotnictwa Wojsk Lądowych 56 Bazy Lotniczej w Inowrocławiu, nastąpiło odśpiewanie „Roty”, a potem wszystkich gości zaproszono na żołnierską grochówkę.

Z.S.

była szczególna. Ogólnopolskie spotkania poetów oficjalnie zmieniają się w europejskie, przez co Biała Lokomotywa zapisuje się na mapie międzynarodowych festiwali literackich. 6 września odbyła się inauguracja Wagonu Europejskiego, który na stałe dołącza do składu Białej Lokomotywy.

Nieprzypadkowo europejską podróż zaczynamy od Rumunii. W 2019 roku mija 100 lat od nawiązania polsko-rumuńskich stosunków dyplomatycznych.

W tym roku Rumunia jest gościem honorowym Warszawskich Targów Książki, jest gościem Miesiąca Spotkań Autorskich, w końcu staje się gościem Białej Lokomotywy. Abyśmy lepiej poznali oraz zrozumieli integralność literatury rumuńskiej (literatura rumuńska to nie tylko Rumuni, ale też Mołdawianie i Węgrzy), gośćmi Białej Lokomotywy byli poeci, literaturoznawcy, tłumacze i krytycy sztuki: Livia Ștefan, Victor Tvetov, Mihok Tamas i Teodor Ajder. Miałem przyjemność dobrać pasażerów Wagonu Europejskiego i przetłumaczyć ich wiersze i fragmenty prozy oraz poprowadzić z nimi spotkanie, bardzo dobrze przyjęte przez festiwalową, wyjątkową publiczność.

Magdalena Walusiak (uczestniczka slamu, Warszawa):

- Biała Lokomotywa to niesamowita możliwość doświadczania poezji na bardzo wielu przeróżnych płaszczyznach, w różnorodnych formach, często dla mnie nowych.

Niesamowicie skomponowany program, poczynając od klasyki i ducha miejsca, czyli poezji Steda w interpretacji Jacka Różańskiego, dla wielu okazja do wzruszenia, bo pieśni w tym wykonaniu towarzyszą nam od... mam wrażenie, że niemal od zawsze... Poprzez brzmienia i sensy poezji rumuńskiej z Rumunii i Mołdawii w świetnych polskich tłumaczeniach i interpretacji (Enormi Stationis - chapeau bas), cuda wygrywane na kontrabasie i prosta poezja piosenek międzywojnia (rewelacyjny Tomasz Krzemiński), szalony dialog gitary i trąbki tonowany poezją ludzkiego głosu (trio Brzoska/Marciniak/Marciewicz, ach!). A wreszcie największy slam, w jakim uczestniczyłam - 31 poetów na scenie, a na widowni sami wrażliwcy, często też artyści.

Następnego dnia magia Stachurowego miejsca - prostej chaty z piecem, łąki z widokiem na drugą stronę doliny



Wręczenie nagrody za slam poetycki

i orzecha, pod którym powstała zapisywana na wietrze antologia poezji 18. Białej Lokomotywy pod redakcją gospodyni czarodziejki (Daria Danuta Lisiecka - kłaniam się). Później były jeszcze poezje Justyny Koronkiewicz i opowieści indiańskie Magdaleny Polkowskiej z niesamowitymi rytmem wygrywanymi na bębnach przez Szymona Koronkiewicza i Jakkuna Kama Szamańskiego, był poetycki dwugłos Joanny Wicherkiewicz i Jolanty Stelmasiak oraz opowieść o poetyckim projekcie kolejowym. Później zbyt pospieszny wyjazd, stacja w Aleksandrowie Kujawskim w deszczu i tłok w pociągu, szybki powrót do prozy.

Tyle się wydarzyło, a jednocześnie nie mam poczucia, że coś mnie ominęło w czasie, który spędziłam w Łazieńcu, że gdzieś nie zdążyłam, nie byłam, czegoś nie doświadczyłam i nie posmakowałam. Nie było tych trudnych wyborów wielkomiejskich imprez, w trakcie których rzeczy ważne i piękne dzielą się w tym samym czasie w wielu miejscach. Tutaj było dość czasu i przestrzeni, by nacieszyć się wszystkimi lub wybranymi wydarzeniami, porozmawiać z tymi, którzy zeszli ze sceny wcale z niej nie

schodząc, ponieważ nie miała nawet bariery podestu, a także z tymi, którzy wcale na nią nie wchodzili.

Marcin Jurzysta (poeta, Toruń):

- Pamiętam jak chyba w 2003 roku przyjechałem pierwszy raz do Łazieńca jako student toruńskiej polonistyki, żeby odwiedzić rodzinny dom Stachury, po którym wówczas oprowadzał mnie Leszek Rojek. Takich wizyt odbyłem zresztą później kilka, każda przebiegała podobnie: pociąg z Torunia do Aleksandrowa, potem spacer z dworca do Łazieńca, herbata w domu Steda, pogawędka z panem Rojkiem, przeglądanie książki (wśród których znalazłem kiedyś wyboru poezji Morsztyna z odręcznymi notatkami Stachury). Potem pojawiłem się na Białej Lokomotywie, pod tym samym domem, czytając wiersze jako laureat konkursu poetyckiego.

Mineło kilka lat i znowu wróciłem do Łazieńca, na zaproszenie Darii Danuty Lisieckiej, aby wziąć udział w tegorocznej, 18. Białej Lokomotywie. Miałem okazję występować w wielu miejscach i na wielu imprezach literackich. Tegoroczna Biała Lokomotywa z róż-

nych powodów pozostanie na długo w mojej pamięci. Atmosfera tego festiwalu była naprawdę niezwykła. Nieczęsto zdarza się, by festiwal skupiał i łączył kilka pokoleń odbiorców, by prezentował bardzo różne oblicza literatury i jednocześnie wciąż pozostawał spójny i jednolity w swej formule.

Kolejna rzecz to frekwencja w trakcie spotkań, która bardzo pozytywnie mnie zaskoczyła, bo wiejska świetlica w Łazieńcu pękała w szwach, a ludzie którzy tam siedzieli naprawdę chcieli tam być, chcieli słuchać, wchodzić w interakcję z poetami i muzykami. Po prostu czuć było życie, czuć było żywą tkankę kultury.

Mam nadzieję, że pełnoletnia już Biała Lokomotywa, w kolejnych, już dorosłych latach swojego istnienia będzie nadal pozytywnie zaskakiwać i że będę miał okazję wrócić do Łazieńca, by znowu odprawić swoje rytuały.

Joanna Wicherkiewicz (poetka i nauczycielka, Uniejów):

BIAŁA LOKOMOTYWA to jedyne miejsce na ziemi, gdzie nie trzeba wołać o wolność, ponieważ wypełnia przestrzeń. Nie trzeba poszukiwać wartości, ponieważ wypełniają krwiobieg i wydobywają się z każdej artystycznej aktywności. Tu łatwiej odnaleźć sens, poczuć spełnienie i satysfakcję. Jedyne smutek, którego doświadczam w Łazieńcu, to smutek rozstania. A za rok ponownie będę częścią świata, gdzie jedna LOKOMOTYWA czyni szczęście.

Przypominamy, iż organizatorzy 18. Ogólnopolskich Spotkań Poetów BIAŁA LOKOMOTYWA to Gminna Biblioteka Publiczna w Służewie, Gmina Aleksandrów Kujawski oraz Daria Danuta Lisiecka. Patronami wspierającym wydarzenie są Fundacja PZU oraz Instytut Francuski w Polsce.



„Strofy dla Steda” przed domem Edwarda Stachury

Fot. Nadesłane



Uczestnicy wspólnego czytania w Gminnej Bibliotece Publicznej w Służewie

Czytali w bibliotece i szkole

Do akcji Narodowego Czytania włączyła się Gminna Biblioteka Publiczna w Służewie i zaprosiła mieszkańców gminy do wspólnej lektury nowel polskich.

Tegoroczne spotkanie odbyło się we współpracy ze szkołą w Służewie, której uczniowie licznie zasiedli na widowni. Czytanie rozpoczęła dyrektorka biblioteki Małgorzata Świątkowska, witając przybyłych gości i przybliżając ideę zainicjowanej w 2012 roku przez prezydenta Bronisława Komorowskiego.

Biblioteka wybrała spośród zaproponowanych lektur 3 pozycje: Dym Marii Konopnickiej, Katarynkę Bolesława Prusa oraz Sachem Henryka Sienkiewicza.

Wśród zaproszonych gości, którzy pięknie interpretowali ponadczasowe teksty wielkich polskich pisarzy znaleźli się: radni gminy - Barbara Kuraczyk, Agnieszka Kowalik i Michał Guślakow, sołtys sołectwa Słomkowo Daria Lewandowska oraz przedstawiciele społeczności szkolnej - dyrektor Renata Borowska, bibliotekarz szkolny Paweł Stachurski oraz uczennica klasy 6a Zosia Głowacka.

Na zakończenie spotkania na lektorów czekało wyjątkowe podziękowanie w postaci zbioru nowel opatrzonego pieczęcią nadesłaną do biblioteki z Kancelarii Prezydenta RP. Stempel upamiętniający tegoroczną



W bibliotece szkoły w Służewie

ósmą już edycję otrzymali też wszyscy słuchacze którzy przybyli z własnym egzemplarzem lektury.

(GB)

- W Służewie wspólne czytanie zorganizowała także szkolna biblioteka - informuje Paweł Stachurski. - W spotkaniu udział wzięli uczniowie klas VII - VIII oraz nauczyciele. Specjalnie na tę okazję zaprezentowano wystawę książek oraz materiałów edukacyjnych. Na zakończenie uczniowie mieli możliwość oznakowania swoich książek i zeszytów okolicznościową pieczęcią nadesłaną do biblioteki szkolnej z Kancelarii Prezydenta RP.



Nauka bezpiecznego przechodzenia przez pasy

Zagrożenia w szkole i w domu

Straż gminna rozpoczęła działania „Bezpieczna szkoła”. Wspólnie z policją odbyto spotkania z uczniami klas pierwszych szkół podstawowych w Służewie i Stawkach.

Najmłodszym przedstawiono podstawowe zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, a w szczególności jak prawidłowo przechodzić przez jezdnię. Za pomocą specjalnej makiety przedstawiającej fragment drogi dzieci uczyły się bezpiecznego przechodzenia przez przejście dla pieszych. Omówiono również zagrożenia, jakie mogą spotkać dzieci w drodze do i ze szkoły.

Organizatorzy zwracali uwagę na konieczność zachowania ostrożności podczas kontaktów z osobami obcymi. Wszyscy uczniowie otrzymali kamizelki odblaskowe, celem poprawy widoczności na drodze. Podobne spotkania odbędą się w pozostałych szkołach gminy Aleksandrów Kujawski.

(nad)



Pierwsi absolwenci... żłobka „Bursztynek” w Odolonie



Koniec sierpnia to wyjątkowy czas pożegnania najstarszych dzieci żłobkowych, które od września rozpoczynają nowy etap w przedszkolu. Ostatnim wspólnym chwilom, oprócz zabawy, towarzyszyły podziękowania, wzruszenia i uściski. Dzieci otrzymały pamiątkowy kolaż zdjęć ze wspólnie przeżytych chwil w żłobku oraz dyplomy i słodkości.

Marta Mucha, dyrektor żłobka podziękowała rodzicom za zaangażowanie w życie placówki oraz zaufanie i życzliwość, natomiast dzieciom życzyła wspaniałych wychowawców oraz sympatycznych koleżanek i kolegów. Dzień zakończono słodkim poczęstunkiem.

Fot. GBP

Konkurs na polubienia

Konkurs fotograficzny ogłoszony przez Gminną Bibliotekę Publiczną w Służewie #wakacyjneselfieksiążką dobiegł końca. Zdjęcia przedstawiające mieszkańców podczas czytania książek można było wysłać na facebook'a przez całe wakacje. Zgodnie z warunkami konkursu zwyciężyła osoba, której zdjęcie otrzymało najwięcej lajków. Rozstrzygnięcie nastąpiło 31 sierpnia o godz. 24:00 gdyż zacięta walka na polubienia trwała do samego końca.

Zwyciężyła **Katarzyna Banach**, której zdjęcie otrzymało 866 polubień, na drugiej pozycji uplasowała się **Michalina Bobińska** z 854 lajkami, a 266 polubień zebrało zdjęcie **Wioletty Pakulskiej**.

W konkursie wzięło udział 15 zdjęć. Każde wyjątkowe i pięknie promuje czytelnictwo, toteż wszystkie osoby biorące udział w zabawie otrzymały nagrody.

(GBP)



Laureaci konkursu z rodzinami

Zrób badania profilaktyczne

Wójt gminy Aleksandrów Kujawski oraz Specjalistyczny Szpital Miejski im. M. Kopernika w Toruniu zapraszają mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski na spotkanie informacyjno-edukacyjne - profilaktyka raka jelita grubego **10 października br. o godzinie 16.00 w Gminnej Bibliotece Publicznej w Służewie.**

Celem programu jest zwiększenie udziału osób w wieku aktywności zawodowej w programach profilaktycznych, rehabilitacji i ochrony zdrowia. W trakcie spotkania będzie można poszerzyć wiedzę na temat profilaktyki raka jelita grubego, uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania oraz zgłosić się na bezpłatne badania kolonoskopowe realizowane przez Specjalistyczny Szpital Miejski w Toruniu.

Projekt jest współfinansowany ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego projekt pn. „Wyprzedź raka - weź udział w badaniach profilaktycznych raka jelita grubego”. Ukierunkowany jest na wczesne wykrywanie nowotworu jelita grubego, celem poprawy wykrywalności nowotworu, dla osób zagrożonych przerwaniem aktywności zawodowej.

Szczegółowe informacje pod nr tel. 509-926-607, od poniedziałku do piątku w godz. od 11.00 do 14.30.

Wodne muzykowanie w Ostrowasie



Jeśli ktoś nie widział nigdy podwodnego, hermetycznego sakshornu tenorowego z peryskopem i wodotryskiem - to zapraszamy jutro na plażę w Ostrowasie - nęcili publiczność muzycy Orkiestry Dętej OSP z Aleksandrowa Kujawskiego do przybycia na koncert Orkiestry Podwodnej 28 sierpnia.

I trzeba przyznać, że akcja reklamująca koncert odniosła świetny efekt. Objawił się ogromną liczbą przybyłych widzów, którzy wypełnili ostrowską plażę, aby obserwować i posłuchać popisów Orkiestry OSP pod kierunkiem Waldemara Urbańskiego. A ci nie przebiegali w środkach, aby zrobić na publiczności jak najlepsze wrażenie. Barwnie i fantastycznie przebrani muzycy ulokowali się na pomoście i na łodziach obok, jako tło przydając sobie ozaglowanie jachtu i taflę ostrowskiego jeziora, po którym pomykały inne jachty, gnane podmuchami wieczornej bryzy. Wokół śmiech i krzyki wesoło pływających wśród dorosłych dzieci.

W tej to scenerii kapelmistrz Urbański pirackim hakiem na ręce dał znak do rozpoczęcia. Na pomost wydostał się z wody nurek z waltornią na

plecach i rower wodny z innymi instrumentalistami majestatycznie dobił. Rozpoczęto zgodnie z tematyką koncertu od „Yellow Submarine” The Beatles, a potem „Marina, Marina, Marina”. Nie zabrakło też bardziej romantycznych „Podmoskiewskich wieczorów”, rytmicznych: „Polki Dziadek”, „Marsza Radeckiego”, ale też „Just a Gigolo”. Repertuar był bardzo szeroki, a publiczność zadowolona.

Jak wspominał Waldemar Urbański, efekt artystyczny jest skutkiem entuzjazmu samych muzyków, dla których gra w orkiestrze jest życiową pasją. Mówiąc te słowa, wskazywał na napis na swoim t-shercie „Nic nie muszę”. Na zakończenie, na bis, jeszcze raz zadźwięczały tony „Yellow Submarine”. I pewnie nie brak utworów i ochoty do ich wykonania, a zapadający zmierzch przesądził o zakończeniu koncertu.

Tekst i zdjęcia Zbigniew Sołtysiński



KOALICJA OBYWATELSKA

Lidia
Zwierzchowska

Rozwój
dla Powiatu
Aleksandrowskiego

Lista nr 5

MIEJSCE

12



Fundusz Dróg Samorządowych dofinansuje

Poprawia się stan dróg

W Starostwie Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim odbyła się uroczystość wręczenia symbolicznych czeków gminom, które starały się o dofinansowanie z Funduszu Dróg Samorządowych rozpoczętych, zakończonych lub planowanych do realizacji inwestycji drogowych. Wśród samorządowców, którzy odebrali czek był także wójt gminy Waganiec. Gmina otrzymała na przebudowę drogi Waganiec – Wólne ponad 281 tysięcy złotych.

- Środki leżące w gestii wojewodów z pewnością pomogą gminom w wykonywaniu inwestycji drogowych, najbardziej oczekiwanych przez mieszkańców - mówi wójt Piotr Kosik. - Jedną z pilniejszych inwestycji, ważnych dla poprawy komunikacji w Wagańcu jest przebudowa ulicy Słonecznej wraz z budową chodnika. Odcinek jest niewielki, 369-metrowy, ale ze względu na duży koszt tej inwestycji trudno będzie ją realizować bez wsparcia środkami z zewnątrz.

Niedawno zakończono przebudowę drogi gminnej w miejscowościach: Wójtówka i Szpitalka. Inwestycja nosiła nazwę „Przebudowa drogi gminnej zlokalizowanej na działkach: Wójtówka nr 37 i Szpitalka nr 30 na drogę o nawierzchni bitumicznej”. Po zrealizowaniu wszystkich prac droga otrzymała nową nawierzchnię bitumiczną, wykonaną w technologii potrójnego powierzchniowego utwardzenia. Wykonawcą inwestycji było Przedsiębiorstwo



Wójt Piotr Kosik odebrał z rąk wicewojewody kujawsko-pomorskiego Józefa Ramlaua czek na dofinansowanie remontu drogi Waganiec - Wólne

Handlowo-Usługowe „MAR-DAR” Marian Tompański z Makówca. Koszt wykonywanych prac wyniósł około 232 tys. zł. Na tę inwestycję gmina otrzymała dofinansowanie w kwocie 42,3 tys. zł z budżetu Województwa Kujawsko-Pomorskiego.

Na początku września zakończono przebudowę drogi w Wólnem. Była to inwestycja samorządu Powiatu Aleksandrowskiego, gdyż przez tę miejscowość przebiega droga po-

wiatowa. Mieszkańcy oczekują, że w przyszłości asfaltowa droga zostanie wydłużona do Nieszawy. Tym samym powstałby skróty dla jadących nawet z Ciechocinka do Włocławka.

Warto dodać, że w tym samym czasie oddany został do użytku pierwszy odcinek zmodernizowanej drogi powiatowej w Siutkowie. Kolejny odcinek do Zbrachlina będzie remontowany, bo są na niego pieniądze.

Piszemy o tym na str. 4 i 7

(bis)

prowadzono także w szkole w Zbrachlinie, a w niektórych klasach pojawiły się nowe meble.

Przy szkołach działają przedszkola. W Zbrachlinie chodzi do niego 80 dzieci, w Niszczewach 20, a w Brudnowie 25 dzieci. W planie jest rozbudowa przedszkola w Zbrachlinie, bo wiele dzieci nie przyjęto z powodu braku miejsca.

(bis)

W nowym roku szkolnym

W informacji podanych przez dyrektorów szkół gminy Waganiec 1 września naukę podjęło 355 uczniów: w Zbrachlinie 177, Brudnowie – 90, w Niszczewach – 48.

Do klas pierwszych w Zbrachlinie przyjęto 34 dzieci, które podzielono na

dwie klasy. W Brudnowie klasa pierwsza liczy 11 uczniów, w Niszczewach - 8.

Podczas wakacji w Brudnowie kontynuowano prace remontowe podjęte w minionych latach. Tym razem objęły one salę dydaktyczną, gdzie wymieniono nawet tynki. Prace remontowe

1 września w 80 rocznicę wybuchu II wojny światowej delegacje władz gminy, organizacji społecznych, szkół i mieszkańców na cmentarzu w Zbrachlinie złożyły hołd pamięci ofiarom wojny. Wartę honorową przy pomniku poległych zaciągnęli harcerze z Niszczewa.

Wójt gminy Piotr Kosik w krótkim wystąpieniu przypomniał tragiczne lata wojny i okupacji.

Już na początku wojny 4 września doświadczone było także w Wagańcu. Tego dnia na stacji kolejowej niemieckie Luftwaffe zbombardowało i ostrzelało sześć zgromadzonych pociągów z artylerzystami z Torunia, czekających na naprawę uszkodzonego toru, aby jechać dalej w kierunku Warszawy.

Ofiary nalotu pochowano na cmentarzu w Zbrachlinie. Na tablicy pamiątkowej znajdują się nazwiska poległych i adnotacja, że pochowano tu 40 żołnierzy.

(bis)

W 80 rocznicę wybuchu II wojny światowej



Fot. Stanisław Białowąs



Harcerze zaciągają wartę honorową przy pomniku poległych, zapalono znicze, złożono kwiaty

Pannę młodą chcieli porwać do... haremu

Istnieje wiele miłych i zaskakujących zwyczajów weselnych takich, jak „zwiady”, „wywodziny”, obsypanie ryżem, powitanie chlebem i solą, przenoszenie przez próg oraz „bramy weselne”.

W gminie Waganiec najczęściej używane jest określenie „brama weselna”. Polega ona na zorganizowaniu ciekawej, niepowtarzalnej i wesołej prześrody na drodze pana młodego do domu panny młodej lub później na drodze obojga do kościoła lub sali weselnej. „Bramę” najczęściej przygotowują sąsiedzi lub znajomi. Aby została otwarta nowożeńcy, muszą się wykupić słodyczami lub weselnym alkoholem. Organizatorzy takich „bram” zazwyczaj przygotowują prezenty, kwiaty i toast dla nowożeńców. Twórcy bram prześcigają się w pomysłach jak przygotować najciekawszy scenariusz takiej „bramy”.

Tak też było 14 września w Zbrachlinie podczas ślubu Ani i Rafała, kiedy członkowie Zespołu Teatralnego „Zbrat” w zabawnej scenie przy bramie wręczyli panu młodemu dziecko, potem próbowali zamienić mu pannę młodą, oddać ją do zakonu, a nawet była

próba porwania jej do haremu przez szejka.

Po ofiarowaniu porcji weselnego ciasta brama została otwarta, a nowożeńcy mogli jechać dalej. Postój „na bramie” wzbudził żywe zainteresowanie przechodniów. Jedną z par, która będzie niebawem ślubować zamówiła ją na swoje wesele.

Tradycja weselna w gminie Waganiec nie zginie.

(D.D.)



Fot. Nadesłana

Na nowożeńców czekało w wózku... dziecko

Drugi turnus

Po krótkiej przerwie 19 sierpnia ruszył drugi turnus w Domu Dziennego Pobytu w Wagańcu. Potrwa on do 30 czerwca 2020 roku, kiedy przewidziane jest zakończenie projektu.

Uczestnicy, a jest ich dwudziestka nie mają czasu na nudę. Codziennie prowadzone są zajęcia, m.in. z neurologopedą, terapeutami, do dyspozycji jest sprzęt rekreacyjny. Odbyły się już wycieczki do Torunia i Inowrocławia, gdzie wypoczywano pod tężniami.



Fot. Stanisław Białowąs

Gmina Waganiec realizuje projekt dofinansowany z Funduszy Europejskich pn. „Przebudowa (modernizacja) stacji uzdatniania wody (SUW), studni głębinowej, budowa zbiorników wody pitnej, zestawu hydroforowego oraz monitoring z wizualizacją pracy SUW na terenie gminy Waganiec”

Celem głównym projektu wskazany w RPO WKP na lata 2014-2020 jest zwiększony odsetek ludności korzystającej z systemu oczyszczania ścieków zgodnie z dyrektywą dotyczącą ścieków komunalnych, który zostanie zrealizowany w 2019 roku poprzez przebudowę (modernizację) 1 szt. stacji uzdatniania wody w miejscowości Ariany.

Dofinansowanie projektu z UE: 1 232 339,16 zł



Rzeczpospolita
Polska



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



www.mapadotacji.gov.pl



Jeden z organizatorów - sołectwo Plebanka



Sołectwo Sierzchowo



Wielki bochen chleba sołectwa Nowy Zbrachlin

Dożynki gminno-parafialne gminy Waganiec odbyły się 1 września w Zbrachlinie. Uroczystości rozpoczęły się mszą dziękczynną w kościele parafialnym celebrowaną przez proboszcza ks. kan. Henryka Chabasińskiego. Kazanie dożynkowe wygłosił ks. kan. Grzegorz Molewski, proboszcz parafii w Nieszawie.

Z kościoła korowód dożynkowy prowadzony przez orkiestrę dętą OSP przeszedł na stadion, gdzie rozpoczęła się część obrzędowa. Organizatorami tegorocznego święta plonów były sołectwa: Bertowo, Szpitalka, Plebanka, Przypust i Wójtówka.

Po wysłuchaniu hymnu państwowego odegranego przez orkiestrę gości powitał Piotr Kosik, wójt gminy Waganiec.

Orkiestra dęta zagrała hejnał dożynkowy, po czym rozpoczął się korowód, prowadzony przez starostów dożynek. O odebranie chlebów i wieńców poproszeni zostali: wójt Piotr Kosik, przewodnicząca rady gminy Patrycja Smykowska, ks. kan. Henryk Chabasiński oraz ks. kan. Grzegorz Molewski.

Starostami tegorocznych dożynek byli: **Katarzyna Kaźmierczak** ze Szpitalki i **Jarosław Budny** z Przypustu. Zajechali na stadion dorożką. Pani Katarzyna ukończyła Chemię Środowiska na UMK w Toruniu, wraz z mężem Dariuszem prowadzi niewielkie gospodarstwo rolne, zajmujące się produkcją roślinną i zwierzęcą.

Starosta z żoną Katarzyną i synem prowadzą gospodarstwo o powierzchni 100 ha. Są



Pierwszy bochen chleba dla gospodarzy dożynek od starostów

małżeństwem od 24 lat. Posiadają troje dzieci. Pan Jarosław był radnym gminy w poprzedniej kadencji.

Starostowie wręczyli wójtowi bochen chleba upieczony z tegorocznej maki, a ten zapewnił, że będzie go dzielił sprawiedliwie.

Bezpośrednio za starostami podążały grupy z wieńcami i bochnami chleba oraz z koszami owoców.

Jako pierwsza chleb z **sołectwa Bertowo** niosła Kinga Szczotkowska, chleb z **sołectwa Przypust** - sołtys Zofia Fyda-Bojenko, **sołectwa Szpitalka** - sołtys Grzegorz Szopa, **sołectwa Wójtówka** - sołtys Krystyna Kruszyńska, a kosz z owocami Maciej Szudzik i Dawid Budny.

Wieniec Gminy Waganiec przygotowany przez gospodarzy nieśli: Cezary Szudzik, Mariusz Stefański, sołtys Bertowa Adam Urbańczyk, Tomasz Łopatowski; wieniec z **sołectwa Plebanka** - radny powiatu Maciej Włoch, Marcin Skowroński, Jakub Kontowicz i Łukasz Różański.

Chleb przedstawiciele **Gminnego Klubu Sportowego „Sadownik” Waganiec** nieśli członkowie młodzieżowej drużyny trampkarzy i młodzików - Alan Kulpa, Radosław Szudzik, Kacper Przybysz, Szymon Baranowski oraz Wiktor Zieliński; **Zakład Handlowo-Nasienne „Plantico”** - Angelika Wawrzyńczak i Dariusz Smieszny; **Koła Emerytów i Rencistów z Waganiec** - Małgorzata Smykowska, Jolanta Momot oraz Leszek Kordubski; **Zespołu Seniora „Mimoza”** oraz **KGW z Brudnowa** - przewodnicząca zespołu i przewodnicząca KGW Teresa Herba, ciasto Sylwia Kowalska z KGW Brudnowo i Genowefa Dybowska z „Mimozy”; **Zespół Teatralny „ZbraT”** - Dorota Danielak, Renata Wojciechowska i Przemysław Bojarowski; **sołectwa Brudnowo** - radny gminy i sołtys Mieczysław Kołowrocki i Władysława Krygier; **sołectwa Józefowo** - Dominika Ciotuszyńska; **sołectwa Kaźmierzyn** - Halina Wiwatowska i Tomasz Baranowski; **sołectwa Kolonia Święte** - chleb sołtys Katarzyna Wójcik, wieniec Marcin Grzegórski i Marcin Wójcik; **sołectwa Michalin** - chleb

radna gminy, sołtys Jadwiga Michalska, wieniec Irena i Dariusz Marszewscy oraz Barbara i Krzysztof Kotlarz, kwiaty dzieci - Wiktoria Kułakowska, Wiktoria Kotrych i Wojciech Kisieliński; **sołectwa Niszczewy** - chleb sołtys Beata Lewandowska oraz radny gminy Jan Kłos, kosz z warzywami i owocami - Iwona Królak i Róża Kaźmierczak, kwiaty i koszyczek z konfiturami i miodem dzieci - Agata i Wiktor Królak; **sołectwa Nowy Zbrachlin** - radny gminy Arkadiusz Kujawa; **sołectwa Sierzchowo** - chleb i kwiaty dzieci Maria Przeździek i Szymon Szudzik, wieniec - wiceprzewodniczący rady gminy i sołtys Tomasz Wysocki, Tomasz Kotlewski, Zdzisław Przeździek i Łukasz Wyboriski; **sołectwa Siutkowo** - chleb Zuzanna Kłonowska, wieniec

radny gminy Radosław Kłonowski, Grzegorz Kurdubski, Marcin Kujawa, Małgorzata Szopa; **sołectwa Stary Zbrachlin** - chleb sołtys Agnieszka Ogródowska i Weronika Ogródowska; **sołectwa Śliwkowo** - chleb sołtys Jadwiga Lasota, wieniec - Marzena Kulpa, Oliwia Kulpa, Krystian Kulpa, Wojciech Kulpa; **sołectwa Waganiec I** - sołtys Agnieszka Michalska; **sołectwa Waganiec II** - sołtys i przewodnicząca Koła Emerytów i Rencistów Teresa Rutecka oraz radny Stanisław Zimecki; **sołectwa Wiktoryn** - chleb radny Wojciech Marut, kwiaty Łucja Pulczyńska i Oliwia Marut, wieniec sołtys Aleksandra Skuz, Barbara Ratajczyk, Janusz Linek, Artur Sobieraj; **sołectwa Włoszyca** - chleb Jolanta Nocoń, wieniec Monika Marciniak, Aleksandra Paczkowska, Wioletta i Konrad Sobolewscy; **sołectwa Wólne** - Małgorzata Góralska-Fabiszak, **sołectwa Zbrachlin** - sołtys i przewodnicząca KGW Henryka Malinowska, Anna Kołtońska, Irena Kania, **sołectwo Nowy Zbrachlin** - chleb sołtys Wiesław Góralski, Mariola Ogródowska i radny Arkadiusz Kujawa.

Wójt serdecznie podziękował za przyniesione dary po czym głos zabrali goście: senator Józef Łyczak, starosta aleksandrowski Lidia Zwierzchowska, wicekurator oświaty Maria Mazurkiewicz.

Panie pokroiły przyniesione bochny chleba zaczęto przełamanie się kromkami z uczestni-

kami dożynkowych uroczystości.

Po tej części oficjalnej rozpoczęły się występy artystyczne. Rozpoczął je Zespół Seniora „Mimoza”, który na dożynkach zaprezentował się po raz trzynasty. Po „Mimozie” kilka scenek z życia wziętych w formie humorystycznej przedstawił **Zespół Teatralny „ZbraT”**. Wideo-wisko wyreżyserowała Dorota Danielak, kostiumy i scenografię przygotowała Ewa Zimecka, a muzykę zapewniła Renata Wojciechowska.

1 września obchodzona była 80 rocznica wybuchu II wojny światowej. Grupa harcerzy ze szkoły podstawowej w Niszczewach przedstawiła z tej okazji okolicznościowy program patriotyczny.

Jak co roku na stadionie czynne były liczne stoiska i wystawy. KRUS przygotował dwa konkursy na temat BHP w rolnictwie, grupa z CALBikers zaprezentowała motocykle, firma z Osięcin pokazała próbki węglowe, ŚDS w Aleksandrowie Kujawskim zaprosił na wystawę rękodzieła, firma „Morello” z Plebarki przygotowała degustację ciast z nadzieniami produkowanymi przez zakład, SP ZL-O z Raciążka, ŚDS „Szymonówka” z Nieszawy i WTZ „Karczemka” z Otłoczyna przygotowali rękodzieła uczestników. Prace KGW pokazała Władysława Krygier z Brudnowa. Zainteresowaniem cieszyła się wystawa maszyn rolniczych zorganizowana przez „KALCHEM” Oddział w Wiktorynie.

Wiele atrakcji czekało na dzieci: darmowa animacja, malowanie na folii, zabawy z muzyką, quizy, zaplatanie warkoczów.

Degustację zupy grochowej przygotowała OSP w Zbrachlinie, a kiełbaski z grilla serwowane były przez sołectwa organizujące dożynki oraz panie z KGW w Zbrachlinie.

Waganieckie święto plonów zakończyła zabawa taneczna do późnych godzin wieczornych.

Tekst i fot. (bis)



„Mimoza” śpiewa na dożynach od trzynastu lat



Scenki z życia przedstawił Zespół Teatralny ZbraT



Przygotowanie chleba dla gości



Stoisko z Brudnowa



Harcerze z Niszczewa przygotowani do występu

Wiecej dróg asfaltowych

Podczas spotkania przedstawicieli gmin w Starostwie Powiatowym w Aleksandrowie Kujawskim wręczane były przez wicewojewodę kujawsko-pomorskiego Józefa Ramlaua czeki na dofinansowanie dróg (czytaj str. 4). Gmina Bądkowo otrzymała voucher na kwotę 271,468 zł.

- Pieniądze z Wojewódzkiego Funduszu Dróg będą przeznaczone na dofinansowanie przebudowy drogi Łowiczek-Tomaszewo - mówi wójt Ryszard Stępkowski. - Inwestycja kosztowała w sumie 385 tys. zł. Droga ta została już oddana do użytku.

Wcześniej, w sierpniu zakończył się remont drogi Wójtówka - Łówkowice. Wykonawcą był Drogom z Włocławka. Inwestycja kosztowała 393 tys. zł. Przebudowany został 900-metrowy odcinek.

Kiedy 12 września byliśmy w gminie kończyło się układanie masy bitumicznej na dwóch ważnych komunikacyjnie odcinkach dróg: Bądkówek - Kujawka i Ujma Duża - Łowiczek. Do tej pory droga Bądkówek



Czek na budowę drogi z rąk wicewojewody Józefa Ramlaua odebrał wójt Ryszard Stępkowski



Od Kujawki do Bądkówka droga asfaltowa

- Kujawka była wyłożona kamieniem. Kosztem 350 tys. zł uzupełniono ubytki i pokryto warstwą asfaltową 750-metrowy odcinek.

Druga droga Łowiczek - Ujma Duża także była utwardzona jedynie kamieniem. Przygotowanie inwestycji polegało nie tylko na uzupełnieniu i wyrównaniu dotychczasowej nawierzchni, ale także uregulowanie spraw własnościowych przyległych gruntów. W końcu pokonano te trudności. Na długości 870 metrów, ułożono dywanik z masy bitumicznej. Inwestycja kosztowała 340 tys. zł.

Fot. Stanisław Białowąs

Fot. Stanisław Białowąs

Przed remizą w Żabieńcu powstał nowy podjazd. W ramach zadania zerwano starą nawierzchnię, wykonano podsypkę betonową oraz ułożono kostkę brukową. Prace te wykonywano przy zaangażowaniu strażaków. Ochotnicza Straż Pożarna w Żabieńcu otrzymała na ten cel dotację z Komendy Głównej PSP w ramach zadania publicznego pt. „Zapewnienie gotowości bojowej jednostki ochrony przeciwpożarowej włączonej do krajowego systemu ratowniczo-gaśniczego” w kwocie około 6,4 tys. zł. Pozostałe wydatki sfinansowano ze środków pochodzących od lokalnych sponsorów. Całkowity koszt inwestycji wyniósł bowiem 8,4 tys. zł.

Nowy podjazd usprawni wyjazd z garażów samochodów ratowniczo-gaśniczych, w tym nowego samochodu pożarniczego, który pojawi się w strażnicy pod koniec roku.

AP

Nowy podjazd przy remizie w Żabieńcu



Fot. UG

Otoczenie remizy OSP zyskało na estetyce

Remont w bibliotece



Malarskie prace wykonuje Władysław Kalinowski

Po remoncie holu w GOK w Bądkowie, co poprawiło jego wygląd w sposób zauważalny, do prac naprawczych przystąpiła gminna

biblioteka, znajdująca się obok.

- Do przeprowadzenia remontu skłoniło nas zwanie w sieci elektrycznej, które

było skutkiem obciążenia zbyt przestarzałej instalacji - mówi kierowniczka biblioteki. - Nie mamy tu jakiś dużych energochłonnych urządzeń, ale nawet te jakie posiadamy są narażone na awarię z powodu starej sieci.

Prace remontowe objęły pomieszczenie czytelnicy. Wymieniono więc przewody elektryczne, wyrównano ściany, które otrzymały nową gładź, całe pomieszczenie pomalowano. Po remoncie biblioteka jest czynna od 17 września.

Przy okazji dokonany został przegląd stanu posiadania. Zgodnie z zaleceniami Książnicy Kopernikańskiej, która jest merytorycznym opiekunem bibliotek gminnych, kilkaset książek przeznaczonych zostało do odpisanych ze stanu posiadania. Będą one wystawione na sprzedaż za złotówkę.

Fot. UG

Od wielu lat próbuję opisywać dzieje bądkowskiej gminy oraz losy i osiągnięcia jej mieszkańców, dlatego często mnie pytano, od kiedy w Bądkowie istniała szkoła. Gdyby chodziło tylko o główny budynek, odpowiedź nie nastęrczałaby większych trudności - wystarczyłoby odpowiedzieć - od 1954 roku. Ale gdyby pytanie dotyczyło szkółki elementarnej lub jeszcze dalej, czyli przykościelnej szkółki parafialnej, wtedy odpowiedź byłaby dużo trudniejsza.

Na szczęście dziś, po kilkudziesięciu latach poszukiwań związanych z przeszłością bądkowskiej gminy, nawet na te trudne kiedyś pytania mogę odpowiedzieć, a nawet udokumentować to unikalnymi dokumentami. Nie wątpliwie początki szkoły w Bądkowie należy wiązać z kształtowaniem się w XVI wieku szkolnictwa parafialnego na Kujawach, a w naszym przypadku przed rokiem 1577, na co wskazuje wzmianka w aktach wizytacji biskupich. Wprawdzie w czasie wizytacji szkółka

65 lat temu w Bądkowie było wielkie święto



Przed szkołą w dawnym dworze rodziny Barthel de Weydenthal ok. 1948 r. Od lewej siedzą Jadwiga Kołtuńska, Cecylia Kalinowska, kier. Szkoły Władysław Świeczko, Alina Osińska (Kołutkiewicz) i prawdom. Leon Chmielewski.
(Fot. udostępnił Waldemar Chwiałkowski z Calgary)

nie funkcjonowała, ponieważ została zamieniona w karczmę, ale był nauczyciel *Magister enim scholae*

Stanislaus est filius villivi Bantkoviensis - nauczyciel dla tej szkoły Stanisław jest synem bądkowskiego chłopa.

O tym jakie były dalsze losy tej pierwszej szkółki, jak funkcjonowały jej następczynie - szkółki elementarne

w okresie zaborów, wreszcie szkoły publiczne w kolejnych dziesięcioleciach po odzyskaniu niepodległości znajdują się w obszernej monografii, nad którą od kilku miesięcy pracuję.

Inspiracją do podjęcia tego trudnego wyzwania była piękna, bo 65 rocznica oddania do użytku bądkowskiej społeczności obecnego budynku szkolnego.

Cóż, jesteśmy równolatkami i choćby z tej przyczyny oraz dlatego, że w jej murach spędziłem swoje nauczycielskie życie, nie mogłem o tym pięknym jubileuszu nie przypomnieć.

Dziś już tylko nieliczni mieszkańcy pamiętają, że przez kilka powojennych lat nauka odbywała się w trzech budynkach: w starej przedwojennej szkółce z jedną izbą lekcyjną w miejscu obecnego domu nauczyciela. W wynajętej niewielkiej izbie pod drugiej stronie ulicy tegoż i w dawnym dwo-

rze rodziny Barthłów, dzieląc pomieszczenia z ośrodkiem zdrowia. Jednym słowem, warunki pracy dla nauczycieli i do nauki kilku roczników uczniów pozbawionych edukacji przez wojnę i okupację były niewyobrażalnie ciężkie, a trudna powojenna sytuacja gospodarcza nie sprzyjała spełnieniu oczekiwań i marzeń mieszkańców o nowej szkole.

Po latach oczekiwań i zabiegów dopiero z początkiem roku szkolnego 1953/54 nadzieje na poprawę sytuacji i zbudowanie nowej szkoły na miarę oczekiwań i potrzeb zaczęły się krystalizować. Jak zapisano w kronice szkolnej „Starania, czynione przez kierownika Kiprenkę Aleksego od pierwszych tygodni jego pracy w Bądkowie, wysiłki Komitetu Rodzicielskiego, Komitetu Budowy Szkoły, Wydziału Oświaty nareszcie mają przynieść owoce”.

DOKOŃCZENIE STR. 19

Fot. UG

W MCK działa młodzieżowy klub



W otwarciu placówki wzięła udział grupa uczestników

Tradycji stało się zadość. Otwarcie Aleksandrowskiego Klubu Młodzieży (AKM) odbyło się uroczystie. Była biało-czerwona wstęga i krótkie przemówienia.

W budynku Miejskiego Centrum Kultury w Aleksandrowsku otwarty został Aleksandrowski Klub Młodzieży. Siedzibę urządzono w dawnej kawiarni MCK, przystosowując wystrój pomieszczenia do nowych potrzeb. Na półkach, na których kiedyś stały butelki z napojami znajdują się dzisiaj książki.

Otwarcie klubu odbyło się uroczystie, a w przecinaniu białą czerwoną wstęgą wraz z burmistrzem wzięła udział grupa uczestników.

- Klub powstał dzięki projektowi unijnemu – przypomina burmistrz Andrzej Cieśla. – Na wykonanie tego za-

dania miasto otrzymało dofinansowanie w kwocie 42.750 zł, a całkowity koszt tego przedsięwzięcia wyniesie 45 tys. zł. Realizatorem projektu jest Miejski Ośrodek Pomocy Społecznej.

Celem utworzenia placówki jest stworzenie przyjaznego miejsca, gdzie młodzi mogą odnaleźć się w grupie rówieśniczej, otrzymać pozytywne wzorce oraz wsparcie dorosłych. Przede wszystkim może spędzić pożyteczny wolny czas.

Otwarty Klub funkcjonuje cztery dni w tygodniu w godzinach popołudniowych od września do listopada br. Dla 15-osobowej grupy dzieci przygotowano ciekawe zajęcia: komputerowe, taneczne, edukacyjne – wszystkie prowadzone przez instruktorów. Jest też czas na odrabianie szkolnych prac domowych.

Można dodać, że projekt finansowany jest ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Regionalnego Programu Operacyjnego Województwa Kujawsko-Pomorskiego na lata 2014-2020. Przedsięwzięcie realizowane jest przy udziale LGD. (bis)



Fot. Stanisław Białowąg



W skalnym mieście

Zostanie długo w pamięci

Korzystając z zakończenia sezonu wakacyjnego i mniejszego obłożenia szlaków turystycznych, uczestnicy z rodzicami oraz pracownicy ze Środowiskowego Domu Samopomocy im. Jana Władysława Piltza w dniach 2-6 września wzięli udział w wycieczce krajoznawczej.

Tym razem za cel podróży wybrano wspólnie południową część Polski - Duszniki-Zdrój. Wspaniałe widoki uzdrowiskowego miasta i bliska odległość do miejsc zwiedzania stanowiły niemały atut dla tak licznej i różnorodnej grupy. Wycieczkę oprowadzała Martyna Trzaska, zaprzyjaźniona przewodniczka, która przygotowała pełen atrakcji program zwiedzania - Miasto Skalne, barokowe Sanktuarium Matki Bożej Wambierzyckiej Królowej Rodzin. Emocje wzbudziły Błędne Skały, skalny labirynt położony w Górach Stołowych.

- Dostarczył nam wiele wrażeń - od lęku po ekscytację - mówi Arleta Królikowska, pedagog z ŚDS. - Niektóre szczeliny i korytarze były tak wąskie, że trudno było nam się przez nie przecisnąć. Miejsce to było i dla nas wielką próbą do przełamania naszych lęków i słabości. Wielką inspiracją dla nas i dla innych był Kamil i Mateusz, którzy dzielnie pokonali ten trudny szlak turystyczny.

Kolejnym punktem programu było zwiedzanie stolicy Czech - Pragi. Zabytki Starego Miasta, Zamek na Hradczanach, zwany Zamkiem Praskim, katedra św. Wita z przepięknymi witrażami, widok na rzekę Wełtawę z Mostu Karola IV wśród dziesięciu barokowych rzeźb oraz malownicze uliczki urzekły wszystkich.

- Taki dłuższy wyjazd zostaje w pamięci, integruje i aktywizuje do kolejnych działań i pokonywania barier - mówi kierownik ŚDS Dawid Urbański. - Chciałbym podziękować wszystkim którzy przyczynili się do tego wyjazdu - uczestnikom, rodzicom, opiekunom i pracownikom, a także Gminie Miejskiej Aleksandrów Kujawski i Starostwu Powiatowemu w Aleksandrowie Kujawskim.

DOKOŃCZENIE ZE STR. 18

Do budowy nowego budynku szkoły podstawowej przystąpiono wiosną 1954 roku. Wcześniej została wydzielona działka na placu po rozebranych czworakach, niemal naprzeciwko dopiero co oddanego do użytku Wiejskiego Domu kultury.

Rozpoczęcie budowy poprzedziły wielomiesięczne prace przygotowawcze podjęte nie tylko przez kierownika szkoły i nauczycieli, ale przede wszystkim Społeczny Komitet Budowy Szkoły, którego inicjatorem i przewodniczącym był miejscowy doktor i społecznik Jan Henryk Kozłowski. Jednakże nawet wtedy, gdy już zgromadzono wszystkie dokumenty związane z budową, a nawet przystąpiono do robienia wykopów pod fundamenty, kłopoty się nie skończyły.

Okazało się bowiem, że firma budowlana zażądała sfinansowania przez Komitet Budowy Szkoły lub Komitet Rodzicielski wykonania wykopów pod piwnice, gdyż w pierwotnym planie szkoły nie było centralnego ogrze-

wania i urządzeń wodno-kanalizacyjnych.

Na szczęście wszystkie kłopoty udało się usunąć i budowa szybko posuwała się naprzód, aby zdążyć przed 1 września i udało się, o czym z dumą napisano w szkolnej kronice:

Z dniem 1 września 1954 roku oddany został do użytku nowy gmach szkolny. Jest w nim sześć izb lekcyjnych, gabinet fizyczny z izbą pomocniczą na pomoce naukowe, izba harcerska, kuchnia z izbą mogącą pełnić funkcję świetlicy czy stołówki (dożywianie), sala gimnastyczna, szatnia, łazienka z rozbieralnią, pokój nauczycielski oraz toalety: dla dziewcząt i dla chłopców.

Szkoła posiada urządzenia wodno-kanalizacyjne, centralne ogrzewanie, światło elektryczne i wewnętrzny radiowęzeł.

Nowy gmach, zwłaszcza jego wnętrze słoneczne, ciepłe i czyste, sprawia przyjemne wrażenie. Klasy mają piękne, jasne posadzki. W trosce o posadzki w pierwszych dniach objęcia nowo wybudowanej szkoły

zdarzały się spory z rodzicami o kupno papci....

Oddanie do użytku nowej szkoły było wielkim przeżyciem dla tych wszystkich uczniów, którzy dotąd uczyli się w trzech różnych, do tego nie bardzo odpowiednich miejscach, ale

przede wszystkim dla tych, którzy 1 września po raz pierwszy stali się uczniami.

Pierwszym rocznikiem, który dostąpił tego niewątpliwego zaszczytu rozpoczęcia nauki w murach nowej szkoły była spora

gromadka licząca 36 dzieci urodzonych w 1947 roku, a ich wychowawczynią została Danuta Nowakowska (Siewodnik). Niestety, póki co nie udało się odszukać ani zdjęcia tej klasy szczęśliwców, ani z uroczystości otwarcia szkoły.

Otwarcie 1 września 1954 roku nowej szkoły i przekazanie jej do użytku bynajmniej nie oznaczało całkowitego zakończenia prac, ani tym bardziej nie rozwiązało wszystkich problemów, z którymi przyszło się zmagać przez następne lata kolejnym dyrektorom, nauczycielom, rodzicom i gminnym władzom. Ale tamtego wrześniowego dnia sprzed 65 laty dla Bądkowa i jego mieszkańców było to naprawdę wielkie święto i dlatego należało o tym radosnym i tak długo oczekiwanym dniu przypomnieć.

Jest to również doskonała okazja, aby zwrócić się do wszystkich wychowanków tej szkoły z serdeczną prośbą o pomoc i udostępnienie dokumentów, świadectw szkolnych, fotografii, a nawet osobistych wspomnień, abym mógł za zgodą ich ofiarodawców wzbogacić wartość ilustracyjną i sentymentalną powstającą opowieści o bądkowskiej szkole - osobiście lub pisząc na adres: jozef_nowakowski@o2.pl.

Józef Nowakowski



Nauczycielka Danuta Nowakowska (Siewodnik) przed szkołą ze swoją klasą 1959/67 (Fot. udostępniła Irena Kempa)

Aleksandrów Kujawski - Ciechocinek - Białe Błota

Przybroda - festiwal młodości

Jan Parzybroda, gdyby istniał, byłby bardzo zadowolony. Jednak już nie żyje, albo nigdy go w ogóle nie było. Festiwal jednak ma – znajdujemy na stronie Kulturalny Toruń na FB. IX festiwal „Parzybroda” z patronami w osobach tajemniczego Jana Parzybrody i Edwarda Stachury odbył w Aleksandrowie Kujawskim, w Białych Błotach i Ciechocinku w dniach 30 i 31 sierpnia.

Chociaż festiwal odbywa się od dziewięciu lat, dopiero drugi raz ma charakter wydarzenia plenerowego. Zaangażowany w organizację Krzysztof Rogalski mówi:

Jest to festiwal literacko-muzyczny adresowany do różnych grup wiekowych, choć uczestniczą w nim, jako publiczność, głównie ludzie młodzi, by posłuchać twórców rozmaitego wieku. Występująca na festiwalowej scenie punkrockowa artystka Paulina Dudek dodała: „Można tu posłuchać awangardowej, ambitnej muzyki i literatury.

Rozpoczęto w Miejskiej Bibliotece im. Janusza Zernickiego w Ciechocinku od warsztat-



Futra to cierpienie - protestowali przeciwko hodowli zwierząt futerkowych

tów twórczego pisania, które prowadziła Anna Cieplak. Następnie w kinie „Zdrój” odbyły projekcje filmów: „Dezserter” – nie ma zagrożenia” w reżyserii Pawła Konio Konnaka i „Wojacek” Lecha Majewskiego. Wieczór I dnia odbył się w klubie „Fado” w Aleksandrowie Kujawskim. Miały tam miejsce prezentacje poetyckie w wykonaniu dolnośląskich poetów: Aleksandra Trojanowskiego, Rafała Różewicza i Natalii Dziuby. Na zakończenie zagrała

mocnym uderzeniem grupa „KIEV OFFICE” z Gdyni, której muzykę można by określić jako alternatywny rock, post punk albo new wave jednocześnie.

Drugiego dnia festiwal gościła dolina Tążyny w Białych Błotach. Przed sceną tuż przy korycie rzeki, na szerokiej polanie w lekkim zagłębieniu terenu zebrała się grupy widzów, z reguły młodych ludzi. Dymiło ognisko, przy którym wegetariańską strawę przygotowywało „Food not bombs” z Torunia,

społeczna inicjatywa o nieco anarchistycznej ideologii, znana z rozdawnictwa wegańskich i wegetariańskich posiłków biednym. Można było odwiedzić też stoisko Stowarzyszenia „Otwarte klatki”, które działa od 2012 roku dla dobra zwierząt hodowlanych.

- Przeciwdziałamy okrucieństwu spotykających zwierzęta w hodowli – mówiły: Paulina Waradzyn z Ciechocinka i Iwona Szeffler z Warszawy. Wieczorem przed słucha-



czami wystąpili poeci: Konrad Góra, Maciej Bobula, Jakub Sęczyk i zaprezentowali własne, poetyckie interpretacje rzeczywistości. Kolejną atrakcją był punkrockowy koncert „The Pau” Pauliny Dudek, która jest kompozytorem, autorem tekstów i wykonawcą swoich utworów jednocześnie. Po niej na scenę wyszedł saksofonista, klarnecista basowy, kompozytor Mikołaj Trzaska i zespół „Dezserter” ze swoim punkrockowym repertuarem. Po czym nastąpiła prezentacja utworów poetyckich czeskich twórców: Cojot Carlos, Adama Borzica i dwujęzycznej poetki, tłumaczki z polskiego na czeski i odwrotnie Zofii Bałdygi.

Festiwal organizowany jest przez Fundację „Będzie dobrze”, a wydarzenie wsparł pomocą Urząd Marszałkowski, gminy wiejska i miejska Aleksandrów Kujawski, Starostwo

Powiatowe, a także prywatne osoby.

Na pewno „Parzybroda” wnosi coś nowego i młodego w nieco tradycyjny już świat lokalnej kultury masowej.

Teskt i fot.
Zbigniew Sołtysiński



Seniorzy na scenie „0 zegar czasu”

Ileż to strojnych w kujawskie czerwienie i granaty postaci stanęło na scenie przed Miejskim Centrum Kultury w Aleksandrowie Kujawskim 14 września podczas XXXVIII Przeglądu Artystycznego Ruchu Seniora „0 zegar czasu” trudno było zliczyć, nie było miary dla energii ludowych utworów odtwarzanych na scenie, a podziwu nie starczało dla uroku, fantazji, humoru i zaangażowania wykonawców.

Tak przy słonecznej, ciepłej aurze, w scenerii niedawno gruntownie uporządkowanego parku odbywał się przegląd, który ściągnął tu rzeszę uczestników już po raz trzydziesty ósmy. Jak wspomnieli dyrektor MCK, jest to impreza wpisująca się w Europejskie Dni Dziedzictwa, a jej patronami honorowymi jest starosta aleksandrowski Lidia Zwierzchowska i burmistrz Andrzej Cieśla, który jest również fundatorem nagrody Grand Prix przeglądu - zegara. Na przegląd przybyli: z Włocławka i okolic, z Konecka, Osięcin, Zakrzewa, Raciążka, Bądkowa, Baruchowa Lubienia Kujawskiego, Lubrańca. Łącznie lista występujących na scenie obejmowała około 20 zespołów, wykonawców indywidualnych, kabaretów i innych grup.

Uczestników przywitał ciepło dyrektor MCK Arkadiusz Gralak, a oficjalnego otwarcia przeglądu dokonał wiceburmistrz Jerzy Erwiński. Występem artystów przysłuchowało się i przyglądało jury w osobach: językoznawcy Weroniki Koźmińskiej, instruktorki zespołów wokalnych, nauczycielki Małgorzaty Lorenc oraz muzyka Krzysztofa Kociolowicza.

Jako pierwszy na scenę wyszedł Kabaret Seniora „Byle do setki” z Zakrzewa z humorystycznym, czasami lekko frywolnym zestawem piosenek, który rozbawił i zachęcił publiczność do dal-



Główna nagroda „Zegar czasu” przypadła „Kujawom Bahornym Nowym” z Osięcin

szej zabawy. Po nim atmosferę nieco stonował jak lekki wiatr łany zboża na kujawskiej niwie Zespół Seniorów „Harmonia” z Lubienia Kujawskiego.

Na scenę wchodziły kolejne zespoły, każdy z ciekawym, indywidualnym programem. Przegląd trwał do późnego popołudnia. **Nagrodę Grand Prix wywalczył Klub Seniora „Kujawy Bahorne Nowe” z Osięcin.**

Nagroda starosty aleksandrowskiego dla solistki przypadła Elżbiecie Figas z zespołu „Czerwone Róże” z Bądkowa. Dyrektor MCK wręczył swoją nagrodę Zespołowi Wokalnemu „Jubilatki” z Baruchowa. Dodatkowo nagrodzono: Jadwigę Skowrońską, Klub Seniora „Złoty Wiek” z Aleksandrowa oraz Klub Seniora „Raj” z Raciążka. Wyróżniono:



Grand Prix dla Klubu Seniora „Kujawy Bahorne Nowe” z Osięcin



Wśród wyróżnionych była Elżbieta Figas z Bądkowa

solistkę Halinę Jarębską z zespołu „Senior Kujawy”, Zespół Wokalno-Instrumentalny „Łęgówianin” z Włocławka.

Po wręczeniu nagród w przeglądzie na scenie wystąpiły dzieci i młodzież, które uczestniczyły w dofinansowanym przez fundację Tesco kursie śpiewu i tańca, a ostatnią atrakcją dnia był koncert „Dzientelmeni dla Pań” składający się ze szlagierów polskich sprzed lat, choćby: „Jeśli znajdę taką żonę” Eugeniusza Bodo, albo „Do zakochania jeden krok” Andrzeja Dąbrowskiego, w wykonaniu Łódzkiej Grupy Kreatywnej – wokalisty Konrada Michalaka i Macieja Zaporębskiego zasiadającego za keyboardem.

Tekst i fot.
Zbigniew Sołtysiński



Tego dnia wystąpili też uczestnicy kursu śpiewu i tańca

Na gorącym uczynku po bitcomy

Policjanci z Aleksandrowa zatrzymali trzech mężczyzn podejrzanych o włamanie do maszyny służącej do wymiany bitcoinów.

Do zdarzenia doszło w piątek 23 sierpnia około godziny 1.00 w nocy. Dyżurny aleksandrowskiej policji odebrał zgłoszenie od obsługi monitoringu lokalu, gdzie znajduje się urządzenie do wymiany kryptowaluty, czyli popularnych bitcoinów. Z jego relacji wynikało, iż trzech mężczyzn próbuje włamać się do maszyny. Policjanci błyskawicznie dotarli na miejsce zgłoszenia, gdzie na gorącym uczynku zatrzymali 35, 37 i 45-latką.

Mężczyźni zdążyli już wyłamać łomem kasetkę w maszynie i wyjąć z niej pieniądze. Łączne straty jakie wyrządzili zatrzymani pokrzywdzony wycenił na blisko 7 tys. złotych. Cała trójka została zatrzymana i przewieziona do policyjnego aresztu. Mężczyźni usłyszeli już zarzuty kradzieży z włamaniem. Grozi im do 10 lat pozbawienia wolności.

Narkotyki nielegalne

W piątek 6 września policjanci z Ciechocinka zatrzymali do kontroli drogowej kierującego mazdą. Mężczyzna zaczął nerwowo się zachowywać. Okazało, że w schowku było 4 g amfetaminy. Jeszcze tego samego dnia śledczy przeszukali w tej sprawie mieszkanie 35-latką, gdzie odnaleźli i zabezpieczyli 24 g tego samego narkotyku, amfetaminy. Za posiadania środków odurzających grozi kara do 3 lat pozbawienia wolności.

Inf. KPP

Środowiskowy Dom Samopomocy w Aleksandrowie Kuj.

Pierwsze efekty modernizacji w ŚDS

Wraz z rozpoczęciem przerwy wakacyjnej w Środowiskowym Domu Samopomocy w Aleksandrowie Kujawskim rozpoczął się czas remontów i inwestycji. Niektóre prace jeszcze trwają, ale już widać efekty przeobrażeń.

Dobiegła końca przebudowa pomieszczeń na poddaszu budynku. Powstały dwa nowe pomieszczenia. Będzie tam pracownia artystyczno-muzyczna z garderobą i sprzętem muzycznym oraz drugie pomieszczenie, które powstało z zamiarem adaptacji specjalistycznych urządzeń diagnostyczno-terapeutycznych:

- * Neuroformy (urządzenie pomagające w usprawnianiu ruchu i procesów poznawczych)

- * Biofeedback (trening procesów percepcyjno-intelektualnych)

- * Viofor (zestaw do magnetostymulacji i leczenia światłem)

Będzie to więc gabinet pracy psychologa, neurologopedy, fizjoterapeuty, pedagoga i instruktora terapii.

Na terenie ośrodka trwają jeszcze prace remontowo-budowlane, które mają na celu poszerzenie powierzchni pomieszczeń gospodarczych i terapeutycznych m.in. przebudowa pracowni stolarskiej oraz remont sali rehabilitacyjnej. Doposażona została również pracownia kulinarna. Zakupiono: kociołki elektryczne do zup,



podgrzewacze do potraw i mięsa, kuchenkę elektryczną, ekspres do zaparzania. Łada dzień powinien dojechać sprzęt do pracowni stolarskiej.

Do końca roku ŚDS czeka jeszcze remont pięciu łazienek i pracowni ku-

linarnej. Ponadto placówka gromadzi już potrzebną dokumentację na rozbudowę pomieszczeń magazynowo-garażowych z nadzieją na realizację w następnym roku.



Pod znakiem sportu

- *Aktywność fizyczna jest doskonałym sposobem na wspólną integrację różnych środowisk* - mówi **Dorota Błaszak**, fizjoterapeuta z ŚDS w Aleksandrowie Kujawskim. - *Jesteśmy ośrodkiem, który dba nie tylko o sferę duchową, lecz również o dobrą kondycję fizyczną. Dlatego samoczynnie utworzyła się u nas sekcja sportowa o nazwie ŚDS Team, która zrzesza zawodników wśród uczestników i regularnie bierze udział w różnych wydarzeniach sportowych w naszym regionie.*

zatora - WTZ Karczemka - Szlak Bursztynowy - Otłoczyn, gdzie na mecie czekał m.in. solidny posiłek regeneracyjny. Wszyscy z grupy „ŚDS Team” ukończyli marsz, a nagrodzeni zostali Sebastian Liniewski i Dawid Olejnik. Wszystko to w szczytnym celu - fundusze zebrane podczas biegu przeznaczone zostaną na zakup auta dla WTZ Karczemka.

Z kolei 7 września odbył się w Ciechocinku XXXI Integracyjny Bieg Solny, w którym wzięli udział Dawid Olejnik, Konstancja Żywicińska oraz Kasia Jabłońska. Szczególnie brawa należą się Konstancji, która ponownie, jak w zeszłym roku, zajęła pierwsze miejsce w swojej kategorii. Oczekiwanie na wyniki i wręczenie nagród umilił występ na żywo zespołu Indivi Duo oraz Skołowani.

31 sierpnia przedstawiciele ośrodka brali udział m.in. w siódmym charytatywnym biegu/marszu Karczemki. Trasa przebiegała od Warzelni Soli w Ciechocinku, poprzez malownicze tereny Słońska Dolnego Wałem Wiślanym, aż do siedziby organi-

„Kulinarnie” w Rypinie

Jak co roku, na zaproszenie Środowiskowego Domu Samopomocy w Rypinie, grupa uczestników i pracowników ŚDS Aleksandrów Kujawski wzięła udział w konkursie kulinarnym pod nazwą „Kulinarniada” 2019. Była to już XII edycja konkursu, w której udział brały Środowiskowe Domy Samopomocy z województwa kujawsko-pomorskiego. Drużynę z Aleksandrowa Kujawskiego reprezentowali: Konstancja, Dawid i Grzegorz, którzy zmagali się w konkurencji „sałatki”. Co prawda ekipa nie zajęła żadnego miejsca na podium, jednak nagrody za udział, zabawa taneczna i pyszne jedzenie dostarczyły uczestnikom konkursu całe mnóstwo niezapomnianych wrażeń.



Dożynkowy przegląd twórczości

Ostatnie tygodnie obfitowały w imprezy w regionie, które kończyły pracowity dla rolników okres zbiorów. Była to możliwość pokazania m.in. różnych wytworów rąk własnych. Z tej racji iż, Środowiskowy Dom Samopomocy zrzesza nie tylko mieszkańców gminy Aleksandrów Kujawski, ale też i gmin ościennych, ośrodek miał przyjemność pokazać wystawę prac swoich uczestników m.in. na wojewódzkich dożynkach w Ciechocinku, na dożynkach gminno-parafialnych w Zbrachlinie i Raciążku.

Shortpress

< Informujemy, iż 4 października br. o godz. 10.30 w sali kolumnowej im. Edwarda Stachury dworca kolejowego w Aleksandrowie Kujawskim odbędzie się obchody 5 rocznicy nadania imienia prof. Jana Władysława Piltza Środowiskowemu Domowi Samopomocy. W trakcie obchodów uczestnicy Domu zaprezentują program artystyczny ukazujący drogę życia patrona placówki.

< ŚDS Aleksandrów Kujawski zaprasza wszystkich zainteresowanych do udziału w zajęciach, zarówno w formie klubowej, jak i pełnej aktywizacji w ramach zajęć prowadzonych przez ośrodek.

< W dniach 20-21 wrzesień br. kadra pracownicza ŚDS będzie uczestniczyła w wyjazdowym szkoleniu nt. „Budowanie skutecznego i zgranego zespołu”.

Dobra wiadomość dla stażystów

Stáže w aleksandrowskim ŚDS prowadzone są w ramach: Programu Operacyjnego Wiedza Edukacja Rozwój 2014-2020 współfinansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego oraz Państwowego Funduszu Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

Dzięki dodatkowym środkom z Powiatowego Urzędu Pracy w Aleksandrowie Kujawskim, ŚDS dostał możliwość ich kontynuacji.

W ŚDS ze środków PFRON, staże odbywają dwie osoby, które w trakcie stażu będą miały możliwość doskonalenia nabyte umiejętności praktyczne. Tego typu działania pomagają w aktywizacji zawodowej osób niepełnosprawnych, dla których odnalezienie się na rynku pracy może stanowić problem. Placówka jest otwarta na usamodzielnianie się takich osób. Ponadto przedłużona została realizacja projektu dla jednej osoby w ramach inicjatywy na rzecz zatrudnienia ludzi młodych - „Aktywizacja osób młodych pozostających bez pracy w powiecie aleksandrowskim”. Należy z zadowoleniem przyjąć, że stażyści dostali taką możliwość.

Katarzyna Jabłońska

Środowiskowy Dom Samopomocy im. prof. Jana Władysława Piltza w Aleksandrowie Kujawskim

ul. Limanowskiego 12
87-700 Aleksandrów Kujawski
tel. 54 2825580
e-mail: sds98@o2.pl
www.sds-aleksandrow.pl



W nadmorskiej miejscowości Szklana Huta, podczas wakacji odbył się obóz edukacyjno-wychowawczy pn. „Dziecięce podróże małe i duże”, zorganizowany przez Komendę Hufca ZHP im. Ziemi Kujawskiej w Aleksandrowie Kujawskim. W wypoczynku udział wzięły zuchy i harcerze, ale również dzieci i młodzież niezrzeszona w ZHP.

Organizatorzy przygotowali dla uczestników atrakcyjny program, pozwalający połączyć wypoczynek i rekreację z nauką, edukacją i profilaktyką. Korzystając z dogodnej pogody, uczestnicy brali udział w licznych zajęciach sportowych (mecze w siatkówkę, piłkę nożną, podchody, gry terenowe, czy też „baloniada” – siatkówka na wesoło).

W programie obozu nie zabrakło również konkursów plastycznych (m.in. „Mój potwór morski”, „Podróże małe i duże”, „Kolega niepełno-

sprawnny, to fajny kolega”), na wykonanie rzeźby potwora morskiego w piasku, najciekawsze przebranie za stwora morskiego, Miss i Mistera Obozu, a także ekologiczne. Nie zabrakło również zajęć edukacyjnych, odbyły się m.in. „Warsztaty małego naukowca”, w trakcie których uczestnicy wykonywali takie doświadczenia jak: „Chemiczna tęcza”, „Wędrująca woda”, „Pompowanie balona”, „Bańska w bańce”, „Bąbelki”, „Lampa lawa”, czy też „Malowanie na mleku”.

Interesującymi zajęciami, w których uczestniczyli obozowicze były warsztaty związane z pogawędką o bursztynach, pokaz bursztynów, zasady obróbki bursztynów, a następnie nocne poszuki-

wanie bursztynów na plaży. W trakcie trwania obozu odbyły się również dwie całonocne wycieczki autokarowe, m.in. do Słowińskiego Parku Narodowego, w trakcie której na uczestników czekały takie atrakcje jak: rejs statkiem na drugą stronę jeziora Łabskiego (Rąbki), spacer na wydmy ruchome (rezerwat Biosfery), wizyta w Muzeum Wyrzutni Rakiet - Tajnym Poligonie Rakietowym, a następnie powrót statkiem do Łeby i spacer po Łebie.

Istotną rolę organizatorzy przywiązali również do walorów profilaktycznych i edukacyjnych wypoczynku, bowiem przeprowadzone zostały liczne pogadanki m.in. na temat: „Szkodliwość narkotyków i innych używek”, „Bezpieczeństwo w sieci”,



Fot. Archiwum ZHP

a także pogadanka i dyskusja „Kolega niepełnosprawnny to fajny kolega”. W ciekawy sposób przeprowadzono również zajęcia pt. „W poszukiwaniu historii”, w trakcie których dzieci i młodzież zapoznali się z twórczością Stanisława Moniuszki i innych znanych kompozytorów. Nastąpiła prezentacja multimedialna, a także konkurs plastyczny pt. „Z wizytą w Straszonym Dworze”.

Przeprowadzone zostały również zajęcia pn. „Dzień zwierząt”, w trakcie których odbyła się pogadanka „Jak należy się opiekować zwie-

rzakami, naszymi pupilami, których mamy w domu”, „Najdziwniejsze zwierzęta świata”, a także prezentacja filmów o zwierzętach, quiz wiedzy o zwierzętach oraz zajęcia plastyczne - orgiami - twarze zwierząt.

Uczestnicy odbyli również zwiady terenowe, wędrowki wzdłuż plaży, ścieżką przyrodniczo-leśną. Nie zabrakło również dyskotek, pląsów, zabaw na wesoło, wieczornych ognisk, a także błęgiego plażowania i kąpieli w morzu.

Delegacja harcerzy z naszego obozu pojechała do Łęborka na uroczystości

związane ze 100-leciem obchodów Lęborskich Dni Jakubowych, gdzie wzięli udział w Biegu Jakubowym. W trakcie trwania obozu czterech harcerzy z 11 DW „Ogniste Diabełki” im. Karola Palczyńskiego z Aleksandrowa Kujawskiego złożyło przyrzeczenie harcerskie.

Obóz dofinansowany był przez Kuratorium Oświaty w Bydgoszczy oraz Zarząd Powiatu Aleksandrowskiego w ramach otwartych konkursów na zadania publiczne w roku 2019.

phm. Anita Rybczyńska,
za-ca komendanta hufca



Fot. Archiwum ZHP

Baczyński na dworcu



Poezja Krzysztofa Kamila Baczyńskiego zabrzmiała w sali im. Edwarda Stachury na dworcu w Aleksandrowie Kujawskim szóstego września.

Baczyński to dość rzadki gość na aleksandrowskiej scenie poetyckiej, choć znany to poeta, którego krótki żywot zakończony kulą snajpera podczas powstania warszawskiego nie pozwolił na ujawnienie talentu w jeszcze większym rozkwicie, choć wszyscy znawcy są zgodni w opinii, że Baczyński mimo 23 lat życia zasłużył na miejsce wśród najwybitniejszych polskich poetów.

Z koncertem piosenek „Z wiatrem” do wierszy Baczyńskiego zawitał do Aleksandrowa Sławomir Zygmunt. Akompaniował sobie na gitarze, przy-

grywał na harmonijce ustnej, a towarzyszył mu z drugą gitarą Krzysztof Domański. Sławomir Zygmunt sam komponuje muzykę do wierszy poetów. Był już kiedyś w Aleksandrowie, śpiewając pieśni do wierszy Edwarda Stachury.

Poruszające wiersze, o wojnie, o miłości do ukochanej Basi, a także o Mazowszu, z równie poruszającym podkładem muzycznym przypadły do gustu zebranej publiczności. Która nie tylko biła brawa, ale również domagała się bisów. Po koncercie można było nabyć płytę z piosenkami Zygmunta do słów Baczyńskiego pod tytułem „Z wiatrem”.

Zbigniew Sołtysiński

Konkurs fotograficzny

Trwa druga edycja konkursu fotograficznego dla mieszkańców „Kujawsko-Pomorskie: podoba mi się”. Do 15 listopada można nadsyłać prace prezentujące efekty projektów zrealizowanych dzięki wsparciu w ramach naszych regionalnych programów operacyjnych. Czekają atrakcyjne nagrody pieniężne.

Regulamin i dokumenty potrzebne do udziału w konkursie do pobrania na: <https://www.kujawsko-pomorskie.pl/informacje-prasowe/34111-pokaz-region-na-zdjeciach-nagrody-czekaja>.



Dożynki w Raciążku



Koncert inauguracyjny

Na zakończenie roku szkolnego grają u nas zawsze uczniowie, aby zaprezentować efekty nauki, ale na początku, albo nawet jeszcze przed rozpoczęciem roku to nauczyciele mają swoje trzy minuty, aby ukazać poziom kształcenia w naszej szkole – mówi Marek Dziecielewski na rozpoczęcie koncertu nauczycieli szkoły muzycznej Camerata Vladislavia, który odbył się 30 sierpnia w sali kolumnowej aleksandrowskiego dworca.

Przed publicznością, którą stanowili głównie uczniowie szkoły i ich rodzice pięknym sopranem pieśń F. Chopi-



na „Nie ma czego trzeba”, „Kujawiaka” Henryka Wieniawskiego i pieśń „Świeci miesiąc, świeci” wykonała Emilia Mikołajczyk z Włocławka, utalentowana absolwentka Akademii Muzycznej im. Feliksa Nowowiejskiego w Bydgoszczy, nauczyciel śpiewu w Camerata Vladislavia. Akompaniowali jej na skrzypcach Marek Dziecielewski i Violetta Dziecielewska, a na fortepianie Michał Ziobrowski.

Koncert na dworcu oprócz niezaprzeczalnych walorów artystycznych miał również na celu zapoznanie nowych uczniów z nauczycielami oraz przedstawienie nowych warunków funkcjonowania szkoły. Jak wiadomo już powszechnie od 1 września miejscem prowadzenia działalności dydaktycznej będzie kilka pomieszczeń w internacie Zespołu Szkół nr 1, gdzie dzięki przychylności starostwa powiatowego i dyrektora Andrzeja Nowickiego wygospodarowano

powierzchnię wcześniej wykorzystywaną przez policję, na czas remontu budynku komendy.

Jak informuje prowadzący szkołę muzyczną Marek Dziecielewski, otrzymane pomieszczenia wymagały wkładu finansowego na ich remont, ale warunki funkcjonowania będą lepsze niż dotychczas w byłym gimnazjum Lotników Polskich, zarządzanych przez Bydgoski Zakład Doskonalenia Zawodowego, z którym wobec zbyt wysokich wymagań nie podpisano umowy wynajmu pomieszczeń na cele dydaktyczne szkoły muzycznej.

Przypomnijmy, że Niepubliczna Szkoła Muzyczna I Stopnia „Camerata Vladislavia” funkcjonuje w Aleksandrowie Kujawskim od sześciu lat, a jej oferta kształcenia muzycznego znalazła spore zainteresowanie wśród mieszkańców.

Zbigniew Sołtysiński

Ostatni piątek września już od trzynastu lat bardzo sprzyja Powiatowemu Międzyzszkolnemu Sportowo-Profilaktycznemu Festynowi, któremu przyświeca hasło „Nastolatów wyczyny bez narkotyków, alkoholu i nikotyny”.

Nastolatów z „Hubalem” wyczyny na stadionie

Biegi sztafet, biegi na nartach, w workach, piłka plażowa, nożna, rzut piłką do kosza oraz lotką do tarczy, żonglerka, siłowanie na rękę, przeciąganie liny – wszystkie te konkurencje rozegrane zostaną na płycie stadionu miejskiego „Orląt” w Aleksandrowie Kujawskim po raz czternasty 27 września w godz. 10.00-14.00. W poprzednim roku w zmaganiach uczestniczyło kilkaset uczennic i uczniów ze szkół podstawowych i ponadpodstawowych z Ciechocinka, Stawek, Opok, Przybranowa, Służewa, Zakrzewa i Aleksandrowa Kujawskiego.

Uczestnicy rozgrywek będą mogli posilić się przy stoisku gastronomicznym prowadzonym przez kucharzy i kelnerów z Zespołu Szkół nr 2 w Aleksandrowie Kujawskim, gospodarza festynu. Stoisko to powstanie dzięki lokalnym przedsiębiorcom obdarzonym społeczną wrażliwością.

Gospodarze festynu przygotowali już wiele nagród. Celem festynu jest nie tylko lansowanie mody na bieganie i inną - mającą walory profilaktyczne - aktywność ruchową, ale również integracja młodzieży z różnych typów szkół.

Tomasz Rychert

Nocny turniej o puchar burmistrza

II Nocny Turniej Piłki Nożnej o puchar burmistrza Aleksandrowa Kujawskiego. Odbył się w piątkowy wieczór 6 września do zmagania sportowych przystąpiło siedem drużyn, które zostały podzielone na dwie grupy.

Po pierwszych eliminacjach w systemie grupowym najlepsze dwie drużyny z grup przechodziły do dalszej rywalizacji. I tak po zaciętych meczach do finału dotarły zespoły Młode Koty oraz Orlęta. Z tej konfrontacji zwycięsko wyszedł zespół Orląt, który pokonał Młode Koty 1:0. Wcześniej odbył się mecz o trzecie miejsce. W małym finale naprzeciwko siebie stanęły zespoły Zjednoczeni oraz Young Boys. Po 15 minutach regulaminowej gry na tablicy wyników widniał wynik 1:1. W związku z tym sędzia zawodów zarządził konkurs rzutów karnych. Próbę nerwów lepiej wytrzymał zespół Young Boys i to oni stanęli na najniższym stopniu podium.

Po zakończeniu zmagania sportowych burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego Andrzej Cieśla wręczył uczestnikom turnieju nagrody.

(UM)

Narodowe czytanie pod filarami

7 września już po raz ósmy, Miejska Biblioteka Publiczna wraz z Urzędem Miasta przyłączyła się do akcji Narodowego Czytania. W tym roku do czytania wyznaczono osiem nowel polskich.

Wśród zaprezentowanych lektur były: „Dobra pani” – Eliza Orzeszkowa, „Dym” – Maria Konopnicka, „Katarzyna” – Bolesław Prus, „Mój ojciec wstępuje do strażaków” (ze zbioru: Sanatorium pod Klepsydrą) – Bruno Schulz, „Orka” – Władysław Stanisław Reymont, „Rozdziób nas kruki, wrony...” – Stefan Żeromski, „Sachem” – Henryk Sienkiewicz, „Sawa” (z cyklu: Pamiętki Soplicy) – Henryk Rzewuski.

Początkowo czytanie miało się odbyć w parku Jana Pawła II, ale niebył sprzyjająca aura zmusiła organizatorów do przeniesienia wydarzenia w bardziej osłonięte miejsce. Żeby umożliwić mieszkańcom miasta wysłuchanie czytanych utworów, organizatorzy zdecydowali, że tym razem czytanie odbędzie się pod filarami w wejściu głównym do budynku dworca kolejowego.

W tym roku oprócz bur-



Wzięli udział w ogólnopolskiej akcji Narodowego Czytania

mistrza, zastępcy burmistrza, przewodniczącej rady miejskiej, radnych lektury czytali przedstawiciele organizacji pozarządowych oraz czytelnicy biblioteki. Na zakończenie czytający i słuchacze otrzymali pamiątkowe egzemplarze z pieczęcią „Narodowego czytania”. W związku z tym wszystkich, którzy w swoich domowych bibliotekach posiadają wybrane do tegorocznej akcji lektury

organizatorzy zapraszają do Wydziału Promocji, Kultury i Sportu Urzędu Miejskiego, pok. 109 (I piętro) po pamiątkową pieczęć otrzymaną z Kancelarii Prezydenta.

Organizatorami aleksandrowskiego „Narodowego czytania” byli: burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego oraz Miejska Biblioteka Publiczna im. Marii Danilewicz Zielińskiej.

(KP, UM)

Konsultacje programu współpracy na rok 2020

Burmistrz Aleksandrowa Kujawskiego informuje, że w dniach od 16 września do 1 października organizacje pozarządowe mogą zgłaszać swoje uwagi do projektu Programu Współpracy Gminy Miejskiej Aleksandrów Kujawski z Organizacjami Pozarządowymi i innymi podmiotami prowadzącymi działalność pożytku publicznego na 2020 rok.

W razie pytań można kontaktować się z Wydziałem Promocji, Kultury i Sportu UM Aleksandrów Kujawski, tel. 54 282-68-30, e-mail: konsultacje@aleksandrow-kujawski.pl.

„GAZETA ALEKSANDROWSKA”
Wydawca: Wydawnictwo Kujawy
www.kujawy.media.pl

Adres kontakt.: ul. Słowackiego 8, 87-700 Aleksandrów Kuj.,
Redaktor naczelny Stanisław Białowas
tel. 600-15-68-05, (54) 237-05-05
e-mail: stanislaw.bialowas@wp.pl

Przyjmowanie reklam
608-455-658, 600-15-68-05



Łukasz Zbonikowski 14 lat Poseł Prawa i Sprawiedliwości



SPRAWOZDANIE POSELSKIE lata 2005 – 2019

ŁUKASZ ZBONIKOWSKI - mgr prawa, Poseł PiS V, VI, VII i VIII kadencji Sejmu RP

W tym czasie wygłoszone i złożone:

- 255 wystąpień na posiedzeniach Sejmu;
- 442 interpelacji poselskich;
- 73 zapytań poselskich;
- 14 pytań w sprawach bieżących;
- 50 oświadczeń poselskich;
- 1 Reprezentowanie Sejmu w postępowaniu przed Trybunałem Konstytucyjnym.

Praca w komisjach:

- Komisja Administracji i Spraw Wewnętrznych;
- Komisja Infrastruktury;
- Komisja Ustawodawcza w tym Podkomisja stała ds. Trybunału Konstytucyjnego;
- Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka;
- Komisja ds. Unii Europejskiej;
- Komisja ds. Petycji;
- Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw z zakresu prawa spółdzielczego;
- Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia poselskich projektów ustaw o zmianie Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej;
- Komisja Nadzwyczajna do spraw zmian w kodyfikacjach;
- Komisja Nadzwyczajna do rozpatrzenia projektów ustaw o zmianie Konstytucji RP;
- Orzeczenia w 42 podkomisjach.



Zespoły i grupy parlamentarne:

- Przewodniczący Parlamentarnego Zespołu do spraw kaskadyzacji dolnej Wisły ze szczególnym uwzględnieniem budowy kolejnego stopnia wodnego pod Włocławkiem;
- Parlamentarny Zespół na rzecz Katolickiej Nauki Społecznej;
- Parlamentarny Zespół Tradycji i Pamięci Żołnierzy Wyklętych;
- Przedstawiciel Delegacji Parlamentarnej RP do Zgromadzenia Parlamentarnej Rady Europy;
- Przewodniczący Polsko-Irlandzkiej Grupy Parlamentarnej i członek kilku innych grup bilateralnych.

Największe sukcesy:

- Uwłaszczenie lokatorów w mieszkaniach spółdzielczych;
- Walka o budowę stopnia wodnego i rozpoczęcie prac przygotowawczych;
- Zagwarantowanie etatów administracyjnych dla Kuratorów Sądowych;
- Zdobyte środki budżetowe na remont Drogi Krajowej nr 1, na rezonans magnetyczny dla Centrum Onkologii we Włocławku, na wozy strażackie i karetki oraz setki indywidualnych interwencji.